Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy. ul. Dworcowa 2 - w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu. ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 22. | **BYDGOSZCZ, piątek dnia 27 stycznia 1928 r.** | **Rok XXII.**

Obywatele! Polacy!

W dniu 4 i 11 marca pójdziecie do urny wyborczej, by spełnić obowiązek obywatelski.

Oddając głos Wasz, decydować będziecie nie o zwycięstwo tej lub innej osoby, nie o zwycięstwie tej lub innej partji, **lecz o losach Państwa i o losie Waszym własnym.** Od Waszej woli w wyborach ujawnionej zależeć będzie siła i pomyślność Ojczyzny, poszanowanie religji i Kościoła, dobrobyt obywateli, posłuch dla prawa, sprawiedliwość w ustawach i podatkach, zachowanie politycznych praw ludu i praw pracującego człowieka.

Tak pojmując cel wyborów, utworzyliśmy **„Polski Blok Katolicki P. S. L. „Piast“ i Chrz. Dem.“. Jednoczy on w sobie rzesze ludu pracującego wsi i miast.** Idziemy do Sejmu, by podjąć pracę nad wprowadzeniem w życie wspólnych zamierzeń, które nam dyktuje interes Państwa i ludu pracującego.

Podstawy chrześcijańskie.

Zamierzenia te budujemy na gruncie zasad katolickich, gdyż tylko one, przenikając życie społeczeństwa, zapewnić mogą pokój i zgodne współżycie ludzi i narodów. Zatruwanie duszy narodu jadem bolszewizmu, zastraszający upadek moralności, rozluźnienie węzłów małżeńskich i rodzinnych, grożą rozkładem społeczeństwa i poderwaniem siły Państwa.

W tych warunkach obronę religii i Kościoła, zapewnienie im należnego miejsca w życiu Narodu, uważamy tembardziej za naczelny obowiązek obywatelski.

Ustrój polityczny państwa.

Jednem z najważniejszych zadań przyszłego Sejmu będzie sprawa ustroju Państwa. **Konstytucja przez Sejm Ustawodawczy uchwalona wymaga zmian.** Doświadczenie wykazało jej braki i wady. Widzieliśmy je wcześniej niż inni. Stronnictwa „Piast“ i Chrz. Dem. jeszcze w 1925 r. wystąpiły z wnioskiem o zmianę Konstytucji. Uniemożliwili je ci, którzy dziś Sejm plugawią.

Konstytucję naszą oprócz chcemy na następujących zasadach:

1) **Stoimy na gruncie ustroju republikańskiego i demokratycznego, z przedstawicielstwem Narodu, wyposażonem w prawo uchwalania ustaw, uchwalania budżetu, rekruta i w prawo kontroli nad działalnością rządu.**

Ten bowiem ustrój zapewnia szerokim masom ludowym należyty wpływ na sprawy Państwa, a Państwo może być pewne swej niepodległości i bezpieczeństwa wtedy tylko, gdy cały Naród powołany jest do współpracy i współodpowiedzialności za losy Ojczyzny.

2) Sejm będzie mógł spełnić swe zadanie, jeśli **skład jego będzie odpowiedni.** Zapewnić go może między innemi **zmiana ordynacji wyborczej** — jednak nie przez pozbawienie mas ludowych prawa wyborczego, jak chcą koła reakcyjne, lecz przez **zapewnienie należytej reprezentacji ludności polskiej, przez zapobieżenie rozdrobnieniu stronnictw i przez umożliwienie wyborcom głosowania na osoby, a nie na numery. A nadto przez umożliwienie w Senacie reprezentacji interesów kulturalnych, samorządowych, gospodarczych i pracy.**

3) Konstytucja musi uwzględnić, iż **Polsce potrzebne są rządy silne i trwałe, silne,** by powściągały swawolę, **trwałe,** by mogły pracować planowo. A silne i trwałe mogą być te tylko rządy, które opierają się na zaufaniu Narodu i kierują się prawem i sprawiedliwością.

4) Dla zapobieżenia gorszącym i szkodliwym sporom prawnym między władzą ustawodawczą i wykonawczą winien być powołany **Trybunał Konstytucyjny.**

Sprawy gospodarcze.

Położenie gospodarcze doznało poprawy, jednak nie można je uważać za trwale uporządkowane. Bilans handlowy jest od szeregu miesięcy ujemny, **bezrobocie** daje się we znaki ludności miejskiej i wiejskiej, **wydatki w budżecie rosną** coraz bardziej, tak, **iż rząd zapowiada konieczność uchwalenia nowych podatków.**

Potrzebny więc jest dalszy, trwały i planowy wysiłek dla całkowitej stabilizacji życia gospodarczego. **Szczególną wagę położyć chcemy na podniesienie produkcji krajowej, a w pierwszym rzędzie produkcji rolnej;** im więcej bowiem będzie produkować rolnictwo, im zamożniejsza będzie ludność rolnicza, tem większy popyt na produkty rzemiosła i przemysłu, tem lepsze zarobki rzemieślnika i robotnika i **tem mniej bezrobotnych.**

Dla poprawienia bilansu handlowego **domagać się będziemy surowych zakazów przywozu towarów zbytkownych, za które rok rocznie setki miljonów idą zagranicę,** wzbogacając obcych.

Utrzymanie równowagi budżetowej jest konieczne. Dalsze jednak podwyższanie podatków, lub wprowadzanie nowych zaciąży niebezpiecznie na produkcji i obarczy w rezultacie warstwy pracujące.

Przeto dla utrzymania równowagi budżetowej będziemy się domagali oszczędności w wydatkach państwowych.

Za jedną z najpilniejszych spraw uważamy **uporządkowanie i uproszczenie dotychczasowych podatków, które wskutek różnolitości i niedogodnych terminów stały się plagą podatników.**

Sprawy rolne.

Przyrost ludności i postępujące rozdrobnienie gospodarstw z jednej strony, z drugiej niemożność emigracji, brak pracy w przemyśle wymagają śpiesznego wykonania **reformy rolnej.**

Wygórowane jednak, nieraz wprost paskarskie ceny za ziemię w parcelacji prywatnej uniemożliwiają nabycie, względnie powiększenie gospodarstw. Stąd **obok przyśpieszenia parcelacji domagać się będziemy obniżenia cen ziemi parcelowanej, pomocy kredytowej na kupno i zagospodarowanie, a nadto uporządkowania tytułów własności dla nowonabywców.**

Dla podniesienia zaś produkcji rolnej konieczne są ułatwienia w uzyskiwaniu taniego długoterminowego kredytu **i większa niż dotąd pomoc Państwa w przeprowadzaniu meljoracji, komasacji, likwidacji serwitutów i rozwoju współdzielczości.**

Sprawy robotnicze.

Panujące chronicznie **bezrobocie,** stanowi największą klęskę w życiu robotnika, użyjemy więc wszelkich środków do **wytworzenia w kraju takich warunków, aby wszyscy zdolni do pracy znaleźli odpowiednie zatrudnienie, a za sumienną pracę otrzymywali sprawiedliwą zapłatę,** wystarczającą na utrzymanie rodziny i zaspokojenie słusznych potrzeb kulturalnych.

Zamiast wypłacania demoralizujących a nie wystarczających zasiłków, domagać się będziemy uruchomienia w miastach i na prowincji robót celowych i produkcyjnych, gdyż ludzie pragną pracy, a nie jałmużny głodowej.

Celem zapewnienia warstwom pracującym dachu nad głową i ludzkich warunków życia, domagać się będziemy budowy domów i kolonij robotniczych, i przeznaczenia na ten cel tanich kredytów.

Wobec panującego chaosu w prawodawstwie robotniczem dążyć będziemy do uporządkowania i ulepszenia tego ustawodawstwa.

Stosunek do rządu.

Nie idziemy do Sejmu, by zdobywać władzę, lecz by pracować w ramach prawa nad przeprowadzeniem naszego programu. **W poczynaniach słusznych i zgodnych z naszemi dążeniami poprzemy rząd, przeciwstawimy się natomiast w ramach legalności, zamierzeniom sprzecznym z naszemi zasadami.**

Zajmując stanowisko rzeczowe, **chcemy być niezależni, bo tylko posłowie niezależni i Sejm niezależny mogą spełnić włożony na nich przez Naród obowiązek — kontroli nad działalnością rządu.**

* * *

Obywatele! Ograniczyliśmy się do podania zasad, któremi się chcemy kierować. Pominęliśmy niejedną rzecz ważną, jak sprawy szkolnictwa, samorządu i t. d. Mówią o nich programy: P. S. L. „Piast“ i Chrz. Dem. i dotychczasowa wieloletnia praca tych stronnictw.

Nie kryjemy się na czas wyborów, pod maską bezpartyjności. Nie chowamy się za osoby, ani za szumne słowa i obietnice. Idziemy otwarcie i z określonym programem. Idziemy, by podjąć pracę dla dobra Państwa i Ludu Pracującego.

Stańcie w naszych szeregach do tej pracy!

Polski Blok Katolicki

P. S. L. „Piast“ i Chrześcijańskiej Demokracji

25 Lista 25

Państwowa lista Polskiego Bloku Katolickiego.

(Ch. D. z „Piastem" do Senatu).

Warszawa, 26. 1. (AW.) Państwowa lista Polskiego Bloku Katolicko-Ludowego do senatu składa się z następujących nazwisk:

1. Ks. Jan Albrecht.
2. Marchlewski, rektor.
3. Janczewski, adwokat.
4. W. Kulerski, wydawca „Gazety Grudziądzkiej".
5. Gustaw Czyżewski.
6. A. Średniawski.
7. Borówko.
8. Erdman.

Warszawa, 26. 1. (Tel. wł.) „Rzeczpospolita" ogłasza dziś państwową listę Polskiego Bloku Katolickiego do senatu. Znajdują się na niej m. i. nazwiska: p. Kulerskiego z Grudziądza, Owczarzaka Jakóba z Mogilna, Stachowiaka Antoniego z Góry, Gosiaka Władysława z Inowrocławia i Sobiecha Jana z Kościana.

(W tym drugim telegramie wyszczególnieni są kandydaci z pod b. zaboru pruskiego. — Red.)

Proces przeciw zabójcom ś. p. kuratora Sobińskiego.

Oskarżeni są zwykłymi bandytami, zasłaniającemi się ideologją ukraińską. — 17 oskarzonych i 50 świadków. — Proces potrwa cztery tygodnie.

Lwów, 25. 1. (Pat. W dniu dzisiejszym rozpoczął się we Lwowie przed trybunałem sądu przysięgłych proces o zabójstwo kuratora okręgu szkolnego lwowskiego, ś. p. Sobińskiego. Na ławie oskarżonych zasiada 17 osób narodowości ukraińskiej. Po wylosowaniu ławników przysięgłych, przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia, obejmującego 140 stron druku. Głównym oskarżonym, Atamańczukowi i Iwanowi Werbickiemu akt oskarżenia zarzuca zbrodnię skrytobójczego morderstwa, jakiej dopuścili się w dniu 19. października 1926 r. we Lwowie, na osobie kuratora okręgu szkolnego lwowskiego ś. p. Stanisława Sobińskiego. Ponadto oskarżeni byli karani już o zbrodnię zdrady głównej, szpiegostwo, ukrywanie zbrodniarzy, gwałtu publicznego itp. Akt oskarżenia stwierdza, że morderstwo dokonane na osobie ś. p. Sobińskiego, było aktem politycznej demonstracji i teroru, dokonywanego przez terorystyczną antypaństwową ukraińską organizację wojskową. Organizacja ta od szeregu lat znaczyła swą działalność szeregiem zamachów, sabotażu, kradzieżą zbiorów rolnych, oraz napadała na osoby, popierające rząd polski. Dalej uprawiała organizacja szeroko rozgałęziona akcję szpiegowską na rzecz państw ościennych. Obaj główni oskarżeni o zamordowanie ś.p. Sobińskiego byli członkowie tej organizacji. Ś. p. kurator Sobiński owego wieczoru wracał wraz ze swą małżonką z kina do domu i tuż przed domem jacyś osobnicy oddali do niego dwa strzały rewolwerowe, które spowodowały natychmiastową śmierć, poczem sprawcy zbiegli, kryjąc się w zaułkach. Przez dłuższy czas nie udało się policji wpaść na trop sprawców, ale ostatecznie, posługując się licznemi informacjami poufnemi, policja wpadła na trop bezpośrednich sprawców mordu, mianowicie Atamańczuka i Werbickiego. Atamańczuk zorjentowawszy się o co go policja podejrzewa, usiłował zbiec, zmylił jednak drogę i w pobliżu granicy czechosłowackiej wpadł w ręce policji. Reszta oskarżonych, to wszyscy członkowie rzeczonej organizacji. Akt oskarżenia powołuje do rozprawy ok. 50 świadków i wnosi o odczytanie całego szeregu korespondencji antypaństwowej i t. p. Rozprawa potrwa prawdopodobnie cztery tygodnie.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 26. 1. (AW.) Ze sfer miarodajnych zaprzeczają pogłoskom, które ukazały się ostatnio w prasie o rzekomem wystąpieniu b. legjonisty ks. Panasia z PSL Piasta.

Robią porządek z chłopskimi kandydatami.

Warszawa, 26. 1. (Tel. wł.) Z polecenia prokuratora aresztowano wczoraj w Lidzie czołowego kandydata do Sejmu stronnictwa chłopskiego byłego posła Adama Dubrownika. Powodem aresztowania jest przestępstwo popełnione w roku 1926 w przemówieniu na wiecu.

Będzie można kryminał odsiadywać w domu.

(z)**Warszawa,** 26. 1. (tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów uchwalony został projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o areszcie domowym. Sąd może w wyroku orzec odbycie kary w mieszkaniu własnem, ale tylko wtedy, jeżeli kara aresztu nie wynosi więcej niż 7 dni. Skazanym na areszt domowy nie wolno opuszczać mieszkania ani przyjmować odwiedzin. Władze sądowe mogą również ustalić dozór policyjny podczas odbywania kary.

Thomas konstatuje rozwój społeczny Polski.

Warszawa, 26. 1. (Tel. wł.) Korespondent „Ekspresu Porannego" rozmawiał w Berlinie z Albertem Thomasem, który zatrzymał się w Berlinie w powrocie z Warszawy do Genewy. Thomas zauważył, że szereg objawów wskazuje na wzrost dobrobytu w kraju i materjalnego podniesienia się narodu. Ostatnie zdobycze na polu ustawodawstwa społecznego, jak np. dekret o emigracji, ubezpieczenie pracowników przemysłowych itd. mogą uchodzić za wzór dla innych państw.

Nareszcie policja nakryła Szapiela!

Warszawa, 26. 1. (Tel. wł.) W Święcianach aresztowano byłego posła niezależnej partji chłopskiej Szapiela. Powodem aresztowania było śledztwo, prowadzone od dłuższego czasu w sprawie kontaktu Szapiela ze sferami komunistycznemi w Mińsku.

Przemysłowcy i kupcy niemieccy przyjeżdżają do Warszawy.

Berlin, 25. 1. (Pat.) Jak donosi prasa berlińska, wyjadą delegaci niemieckich kół gospodarczych na konferencję gospodarczą polsko-niemiecką do Warszawy w piątek 27 stycznia wieczorem. W delegacji biorą udział z ramienia przemysłu niemieckiego na Rzeszę, Frohwein, Kastl, Herle, Hartmann, Cassel i Pietrkowsky. Z ramienia niemieckiego przemysłu maszynowego dyrektor Lange ze związku niemieckich zakładów budowy maszyn. Pozatem licznie reprezentowany będzie wielki niemiecki handel hurtowy w osobach radcy komercjalnego Simona, dyrektora Zeitlina, konsula Beckera, wiceprezesa izby handlowej z Królewca Littena i prezydenta izby handlowej wrocławskiej Grunda. Z przemysłowców drzewnych udają się do Warszawy wiceprezes izby handlowej berlińskiej Francke.

Niech żyje król!

Warszawa, 26. 1. (Tel. wł.) Wczoraj wygłosił tu były poseł ze Związku Ludowo Narodowego Marylski odczyt pt. „Obóz narodowy a idea monarchistyczna". Obecni na sali monarchiści wypuścili dwa gołębie z szarfą, na której widniał napis: Niech żyje Polska królewska!" Niech żyje 11!" Towarzyszyły temu wydarzeniu okrzyki: „Niech żyje król!".

Gdy w końcowem ustępie Marylki zauważył, że nie należy utożsamiać silnej władzy z bezprawiem, rozwiązał komisarz rządowy zebranie. Na ulicy zatrzymano kilku członków endecji.

Paderewski chce sprzedać Bristol.

Nowonabywca chce hotel zamienić na biura bankowe.

Warszawa, 26. 1. (Tel. wł.) W Warszawie, pozbawionej i tak należytej liczby hoteli, grozi utrata jednego z największych i najwspanialszych — Bristolu. Na 4 000 akcji hotelu 3 000 znajduje się w ręku Paderewskiego, który pragnie ich się pozbyć. Jeden z banków tutejszych zaofiarował Paderewskiemu po 125 dolarów za sztukę. Bank zamierza zamienić Bristol w razie udania się transakcji na biuro i mieszkania dla urzędników.

Miłe stosunki w armji litewskiej.

Naczelnik sztabu wypoliczkował ministra obrony krajowej.

Warszawa, 26. 1. (Tel. wł.) O nastrojach, panujących w Kownie świadczy fakt, który świeżo się wydarzył: były naczelnik sztabu generalnego Skorupski przeniesiony na podrzędne stanowisko jako niepewny, zjawił się u ministra obrony krajowej Gankaukasa i spoliczkował go po krótkiej wymianie zdań.

Bijatykę zakończyło się zetknięcie szefa sztabu generalnego Plechowicjusa z dawniejszym inżynierem wojskowym, który wyraził wątpliwości co do fachowego wykształcenia Plechowicjusa.

Huragan, jakiego Nowy Jork nie widział jeszcze.

Warszawa, 26. 1. (Tel. wł.) Niebywały huragan nawiedził Nowy Jork i okolicę. Morze podniosło się do nieznanej dotychczas wysokości. W porcie uszkodzonych jest wiele okrętów. W pobliżu miasta zawalił się na dachu 11 piętrowego domu zbiornik benzyny, który spadając przebił cztery piętra. W gruzach znajduje się wiele ofiar. W pewnej miejscowości runął podczas odbywających się lekcji gmach szkolny. Sześcioro dzieci zginęło a 20 odniosło ciężkie rany.

Chrześc. Demokracja na Pomorzu a Unja Ziem Zachodnich.

Pod naciskiem p. wojewody toruńskiego prezes wojewódzki Ch. D. na Pomorzu **p. Nowicki przystąpił do Unji Ziem Zachodnich.** Podpis jego jest podpisem **jednostki,** która nie może zaangażować stronnictwa. Niebawem okaże się, czy Ch. Dem. na Pomorzu ulegnie pokusom tak jak jej prezes. W Poznaniu Ch. D. zmusiła swego prezesa do wycofania się z akcji, która prowadzi do rozbicia stronnictwa i P. Bloku Katolickiego. Byli posłowie dla ratowania mandatu próbują sprzedać ideę i stronnictwo.

Jak Niemcy agitują....

Przekupstwem pragną za wszelką cenę zdobyć mandaty na Pomorzu!

(z) **Toruń,** 26. 1. (Tel. wł.). Wczoraj odbyło się w Toruniu zebranie Niemców, na którem omawiano sprawy wyborcze. Wyrażono przekonanie, że Niemcy przy wyborach odniosą bezwzględne zwycięstwo wobec rozbicia się głosów polskich. Uchwalono wydawać **50-złotowe zapomogi tym niezamożnym ludziom,** którzy głosować będą na listę niemiecką. Niemcy spodziewają się uzyskać przynajmniej po jednym mandacie w każdym pomorskim okręgu wyborczym. Uchwalono nawiązać ścisły kontakt z niemieckimi socjalistami, dając im rękojmię zwycięstwa. Wciągnięto już nawet na listę kandydatów do Sejmu Pankratza i robotnika Kassa. Niemieccy socjaliści mają w północnych powiatach Pomorza licznych członków, a Niemcy nie chcą, by socjaliści połączyli się z socjalistami polskimi.

Niemieccy właściciele domów na Pomorzu otrzymali nakaz niedomagania się zaległych czynszów i utrzymywania jaknajlepszych stosunków z lokatorami dla zjednania ich głosów.

Burzliwy wiec „niezależnych" w Bydgoszczy.

Dnia 25 bm. odbył się na sali Kaubego przy 4-tej śluzie wiec Niezależnej Socjalistycznej Partji Pracy, przy udziale **około 800 osób,** pod przewodnictwem Wnuka. Referował Zacharjasiewicz, który mówił między innemi, że jeżeli kto będzie chciał dzisiaj zakłócać obrady, to będziemy wiedzieli, jak z nim postąpić, gdyż znamy się już na sposobach prowokacji. Przemawiał również **dr. Drobner** z Krakowa, krytykując wszystkie dotychczasowe rządy oraz rządy marszałka Piłsudskiego, uważając je za szkodliwe dla klasy pracującej i dlatego partja N. S. P. P., jako rewolucyjna, dążyć musi do zmiany tego ustroju państwowego, choćby przez ostrza bagnetów i kadry policji. W mowie swej napadł również na kościoły (ale o bóżnicach nic nie mówił!). Wzywał do zapisywania się na listę N. S. P. P. nr. 34. Podkreślał, iż swego czasu kręciło się w Polsce mnóstwo oficerów francuskich, jak psów, na przyjmowanie których rząd wydawał kolosalne sumy. Krytykował wyrzucanie połowy sum ogólnego budżetu państwowego na militaryzm, który utrzymuje się jedynie dla obrony kapitału. Wspomniał o wyprawie kijowskiej w 1920 roku, której jedynym celem było zdobycie ziemi dla obszarników zamieszkałych w Polsce. Z Litwą rządy polskie chcą wojny, aby odzyskać posiadłości pp. Radziwiłłów, Tarnowskich i in. Porównał obecny ustrój do położnej kobiety, która mając ciężki poród, musi być poddana operacji i chociaż matka umrze, to dziecko żyć będzie. Tym dzieckiem ma być idea N. S. P. P.

W dyskusji nad referatami zabrał głos p. Kłobucki, który zwróciwszy się do Kawczyńskiego powiedział: „Towarzyszu, siedziałeś 6 miesięcy w więzieniu przez Zacharjasiewicza, który prowadzi cię na pasku". Na to **Zacharjasiewicz uderzył p. Kaw. w twarz.** Powstał zgiełk i zamieszanie, które mogło zagrażać porządkowi publicznemu i wywołać poważniejsze ekscesy, wobec tego czynniki władz policyjnych rozwiązały wiec.

Nadmienić należy, że Drobner mówiąc o militaryźmie polskim, nie wspomniał jednak nic o militaryźmie i burżuazji sowieckiej. Całe przemówienie Drobnera tchnęło nienawiścią do Polski i było nawoływaniem do krwawej walki. Istny sobowtór Dzierżyńskiego, powinien udać się do Sowietów.

O przebudowę ustroju Niemiec.

Prusy chcą zaanektować Bawarję i Wirtembergję. Co z tego wyniknie?

W dnia 16, 17 i 18 bm. odbywał się w Berlinie zjazd przeszło 100 ministrów państw związku, zwanego Republiką Niemiecką. Zjazd ten miał na celu wybadanie nastrojów wobec projektu zaanektowania przez Berlin wolnych dotąd państw, zwłaszcza Bawarji, Wirtenbergji, Saksonji i obrócenia ich na prowincje Prus, rządzone przez centralne władze berlińskie, a nie jak dotąd przez rządy krajowe.

Nie wiemy wiele o przebiegu obrad zjazdu, oraz jakiej treści były projekty, rozważane na zjeździe. To jedno przedostało się do wiadomości publicznej, że premjer bawarski Held, a nadewszystko prezydent republiki badeńskiej Barille ostro zaprotestowali przeciw zakusom aneksyjnym na suwerenność państwową Bawarji i Wirtembergji przez Prusy.

Czytelnik polski nawet politycznie nieprzeciętnie wykształcony nie zdaje sobie sprawy z różnic ustroju państwowego Niemiec i Polski. Przed 1870 r. Niemiec było takiem pojęciem jakiem jeszcze dzisiaj jest pojęcie **Słowianin.** Znano tylko Bawarów, Sasów, Prusaków. Kiedy Bismarck krwią i żelazem spoił cesarstwo Hohenzollernów, nazwy Bawar, Szwab lub Sas nie stały się odpowiednikiem polskich Wielkopolan, Mazurów.

Cesarstwo niemiecka a dziś Republika Niemiecka skupia narody niemieckie więcej odrębne językiem i historją niż Czesi i Polacy. O tem nie należy zapominać. A raczej tego trzeba nam się nauczyć. Bo oczywiście oficjalna nauka niemiecka starała się zatrzeć ślady tych różnic historycznych i językowych w obrębie Niemiec.

Tylko ze źródłowych publikacyj dowiemy się, jak bliskie stosunki były Niemiec Południowych z Francją. Hanoweranie, zaanektowani po 1866 roku przez Prusy, szli na wojnę francuską w 1871 r. pod takim samym przymusem, z jakim w 1914 r. Koło Polskie w parlamencie niemieckim głosowało za pożyczkami wojennemi i pod którym to przymusem Alzatczycy i Polacy służyli w armji pruskiej.

Dowiadujemy się, że w Bawarji odpowiedzialni politycy w 1918 r. w prasie publicznie rozważali sprawę rozerwania zjednoczenia Niemiec, gdyby warunki koalicji dla zwyciężonych miały być zbyt surowe. Prusy same miały ponieść skutki przegranej wojny.

Wogóle wiara w zjednoczenie Niemiec wśród publicystów i polityków niemieckich, a raczej pruskich, zawsze była nikła. Wiemy z testamentu Starego Fryca, że nie wierzył w trwałość Prus, zbudowanych na buncie przeciw cesarzowej i rabunku innych krajów niemieckich.

Gdybyśmy w historji polskiej szukać chcieli postaci podobnej do Starego Fryca, to musielibyśmy cofnąć się do legendarnego prawie Masława mazowieckiego. Niemcy 18. wieku, to dziki Bałkan pod względem anarchji politycznej. Potrzeba było genjuszu Napoleona, aby z tego chaosu niemieckich państewek wykroić jakąś możliwszą mapę Europy. Goethe ubolewał nad upadkiem Napoleona, bo nie wierzył, aby pruskie „Freiheitskriege" (walki o wolność) przynieść zdołały lepszą dolę dla Niemiec. Powinniśmy również wiedzieć, że baron Stein reorganizator Niemiec, bynajmniej nie był zadowolony z historji Niemiec po zwycięstwie nad Napoleonem i że stąd oficjalna historja pruska nie oddała sprawiedliwości ani Steinowi tem mniej poecie Arndtowi.

Troska o przyszłość Niemiec przebija także z pamiętników Bismarcka. Najlepsze umysły niemieckie prorokują **niepowodzenie idei zjednoczenia Niemiec,** podobnie jak prorocy żydowscy przepowiedzieli, że nigdy już naród żydowski nie odbuduje państwa narodowego w Palestynie.

Jakby na przekór Staremu Frycowi, Goethemu i Bismarckowi, z których pierwszy i ostatni zresztą wbrew przeczuciom budowali swoje twory państwowe, próbuje dziś w Niemczech socjal-demokracja przeszkodzić rozwaleniu się **sezonowego** tworu Bismarcka przez scentralizowanie wszelkiej władzy państwa w Berlinie. „Jeśli zniesiemy rządy odrębne w Monachjum, Sztutgarcie, Dreźnie i t. d. — myślą doktrynerzy jedności Niemiec — przeszkodzimy w przyszłości rozpadnięciu się Niemiec na dawne suwerenne Bawarje, Wirtembergje, Saksonje itd."

Tymczasem prezydent Wyrtembergji Bazille zagroził, że podobne zakusy wobec państwowości Wyrtembergji mogą odrazu spowodować **rozbicie Niemiec.**

Opinja polska zapomina, że wojska pruskie, Reichswehra, z rozkazu Berlina zajmowała Saksonję i Bawarję. To dla ludności owych krajów niemieckich stanowi większą ujmę niż zajęcie zagłębia Ruhry przez Francuzów, bo to było środkiem przewidzianym w traktacie pokojowym na wypadek oporu Niemiec.

Niewiadomo, jaki obrót wezmą sprawy w Niemczech. Wystarczy jednak stwierdzenie faktu, że Niemcy są w stanie płynnym. Nietylko nie wiadomo, czy utrzyma się tam republika, ale czy obecny związek państw jest trwały.

Wiadomo nam, że nawet pacyfiści niemieccy chcą innych Niemiec, mianowicie przyłączenia Austrji przedewszystkiem, a nawet sam Quidde w Oslo, odbierając nagrodę za działalność „pokojową" z Fundacji Nobla, groził zaborem ziem polskich nad wschodnią granicą Niemiec.

I tu pytamy się: Jeśli Bawarja i Wyrtembergja grożą rewoltą wobec hasła aneksji przez Prusy, to jak chce prof. Quidde pogodzić z ideą pacyfizmu swe **ludożercze apetyty na Śląsk, Poznańskie i Pomorze,** które nie są krajami niemieckimi, lecz do dziś mają jak od wieków ludność polską? Nieszczęsny Śląsk, choć przez długie wieki do Polski nie należał, toć jednak był częścią słowiańskich Czech, czeską miał administrację przez wieki, i nie na wiele lat przed I-ym rozbiorem Polski drogą buntu i krwawej wojny przeciw własnej cesarzowej zabrany został przez Starego Fryca.

W imię jakich tradycyj miałyby zachodnie województwa Polski być wcielone do Prus, kiedy hasłem Prus był rozbój na prawo i lewo, zarówno przeciw Polakom i Francuzom, jak przeciw Niemcom z cesarzową na czele?

Widzimy, że całkiem dzikie pomysły chodzą Niemcom po głowie i stwierdzamy, że kraj, w którym nawet pacyfiści mają mózg krwią zalany i zaprzątnięty aneksjami Polski — kiedy jednocześnie Bawarja nie chce być prowincją Prus — jest **źródłem niepokoju Europy,** jakimś wulkanem, który prędzej czy później wybuchnie. Co wtenczas wyłoni się na karcie Europy w miejscu, jakie zajmuje dziś „republika niemiecka"?

A. P. B.

Jak Nikolski uniknął śmierci.

Z tajemnic czerezwyczajki.

(Opowiedziany poniżej fakt znalazł się w pośmiertnych papierach zmarłego pisarza rosyjskiego Awerczenki. Jest on najzupełniej prawdziwy, a bohater tego opowiadania, prosty robotnik, żyje do dziś dnia za granicą).

Na czele czerezwyczajki w Charkowie stał towariszcz Sajenko, który miał ten zwyczaj, że skazane na śmierć ofiary własnoręcznie rozstrzeliwał. Przychodził on codziennie porządnie pijany do więzienia, trzymając listę kandydatów śmierci w jednym ręku, a w drukim olbrzymi nagan, to jest rewolwer, którym dokonywał wyroków śmierci. Stanąwszy na środku celi Sajenko wywoływał nazwisko po nazwisku, a każdy z wezwanych z ciężkiem westchnieniem podnosił się z pryczy i ustawiał się na boku, wiedząc o tem, że wybiła nieodwołalnie jego ostatnia godzina. Naturalnie nikt nie prosił o łaskę. Bo łatwiej byłoby wzruszyć zimne mury kazamaty, aniżeli serce tego kierownika czerezwyczajki.

Na dwa dni przed wkroczeniem białej armji do Charkowa, Sajenko wszedł znowu do więziennej celi ze spisem skazańców w ręku, aby wywołać i wyprowadzić na miejsce stracenia swoje ofiary.

— Akimenko!

— Jestem!

— Idź na bok! Wasjukow!

— Tutaj!

— Na bok!

— Sajenko, pozwólcie sobie powiedzieć...

— Małczat, swynia! Co wy macie jeszcze do gadania. Może chciałbyś wdać się ze mną w dyskusję polityczną? Ruszaj zaraz pod ścianę.

— Już idę, Sajenko!

— Kornowoj!

— Jestem!

— Marsz na bok! Nikolski!

Po wywołaniu tego nazwiska w celi zaległa cisza. Nikt się nie odzywał.

— Nikolski! — krzyknął niecierpliwie Sajenko.

I znowu cisza. Milczeli wszyscy. Ci, którzy leżeli na pryczach, i ci, którzy stali już pod ścianą.

Sajenko ogłupiałemi oczyma spoglądał po obecnych. Jeszcze mu się nie trafiło, aby wywołany przez niego skazaniec nie zgłosił się natychmiast.

Na pryczy, naprzeciw Sajenki, siedział Nikolski i najspokojniej kręcił w palcach papierosa. Gdy Sajenko poraz czwarty wywołał jego nazwisko, Nikolski podniósł na niego zaczerwienione oczy i rzekł spokojnie:

— Czy wy, towarzyszu Sajenko, chcecie tego samego człowieka dwa razy rozstrzelać? Takiej sztuki chyba nie dokażecie.

— Jak to? dlaczego?

— Przecież Nikolskiego rozstrzelaliście już wczoraj.

— Czy naprawdę?

I znowu wszyscy milczeli. Ci, co leżeli na pryczach i ci, co pod ścianą czekali na swoją śmierć.

— Czort poberyj — zaklął Sajenko. Tylu was tu jest, że człowiek nie pamięta z kim się załatwił a z kim jeszcze nie.

— Otóż to! — rzekł z ironicznym uśmiechem Nikolski — należy wam lepiej bumagi prowadzić, abyście się wobec nas nie kompromitowali.

— Małczat, swynia!

A zwracając się do ustawionych pod ścianą, zakomenderował:

— W prawo zwrot! marsz!

I wyprowadził swe ofiary z celi. Za chwilę rozlegające się strzały na podwórzu więziennem obwieściły pozostałym więźniom, że ich towarzysze już nie żyją.

* * *

W dwa dni później białe wojska zajęły Charków i uwolniły wszystkich więźniów. Gdyby Nikolski nie był w krytycznej chwili zapanował nad sobą i zgłosił się na wołanie Sajenki, to z pewnością dzisiaj nie byłyby już między żyjącymi.

Pola Negri założy wytwórnię filmową w Polsce?

W związku z plotkami, jakie się ukazały w prasie niemieckiej, a jakie bezmyślnie powtórzyły niektóre pisma polskie, osobisty sekretarz p. Poli Negri, p. Leopold Brodziński, nadesłał „Il. Kurjerowi Codziennemu" w Krakowie następujący list:

Nicea, 16 stycznia.

Szanowny Panie Redaktorze!

Na łamach niektórych polskich pism pojawiły się artykuły, przedrukowane z niemieckich gazet o tem, jakoby Pola Negri nie miała engagementu, iż wytwórnia „Paramout" nie odnowiła z nią kontraktu z powodu jej rywalizacji z Glorją Swanson itp.

Jako osobisty sekretarz i przedstawiciel interesów znakomitej naszej rodaczki na Europę, zmuszony jestem tę sprawę wyjaśnić:

Z powodu projektowanej przez Polę Negri wytwórni własnej w Polsce — prasa niemiecka rozpuszcza różne kaczki, mające na celu obniżyć autorytet wielkiej artystki. Pola Negri w grudniu ub. roku odnowiła kontrakt z „Paramountem" (19 500 dolarów tygodniowo), a Glorja Swanson po awanturze z kotami (awanturę tę przedstawił w sposób plastyczny p. Al. Stawski w swej polskiej książce „Pola Negri") zmuszona była ustąpić z wytwórni.

Ostatnio Pola Negri wybudowała w Los Angelos (ul. Mariposa) hotel dochodowy za cenę 650 000 dolarów. W pałacu swym pod Paryżem zamieszka stale, filmując w Europie.

Po plebiscycie w Stanach Zjednoczonych, na mocy którego większością głosów uznana została polska gwiazda królową amerykańskiego ekranu widzimy, że gwiazda naszej rodaczki błyszczy w całej pełni.

Leopold Brodziński.

Amerykańskie firmy wojenne.

Ameryka pcha setki miljardy dolarów do Niemiec, zdawałoby się więc, że naród amerykański zapomniał Niemcom zbrodnie z 1914—1918 r. Tymczasem nowojorski korespondent „Germanji" berlińskiej, donosi, że kina amerykańskie przepełnione są, ilekroć wyświetla się filmy na tle udziału wojsk Stanów Zjednoczonych w wojnie światowej.

Z opisów prasy polsko-amerykańskiej widzimy, że rocznica zawieszenia broni bywa obchodzona w Ameryce bardzo uroczyście. Jest to zrozumiałe. Poraz pierwszy w dziejach świata wystąpiła Ameryka na polach walki w Europie przeciw wrogom kultury. Bądźmy więc spokojni, w pamięci Ameryki nie zatrze się pamięć zbrodni pruskich; przeciwnie na tle zbrodni pruskich w 1914—1918 r. dopiero Ameryka może lepiej zrozumieć zbrodnię rozbiorów.

Bydgoszcz miała sposobność widzieć w kinie „Marysienka" kilka amerykańskich filmów wojennych, m. i. **„Wielką Paradę",** tę epopeję filmową, której genjalna reżyserja obudziła nawet podziw Niemiec.

Obecnie wyświetla „Marysienka" **„Świat w płomieniach",** w której główną rolę kobietę, gra Meksykanka Dolores del Rio, a więc rodaczka Ramona Novarro.

Zarzuca się Ameryce, że wysyła ekspedycje wojskowe do Nikaraguy i że wogóle prowadzi imperjalistyczną politykę. To jest prawda. Ale takie filmy jak „Wielka Parada" lub „Świat w płomieniach" nie zrodziły się ani za Wilhelma II, ani w republice niemieckiej. Dla swej tendencji pacyfistycznej nie mogły one powstać w Niemczech; powstały tam, gdzie jest pacyfizm prawdziwy, zdolny do ofiar, tj. w Ameryce. Bo w Niemczech nawet pacyfizm zwyrodniał, skoro jego typowy i nagrodzony reprezentant prof. Quidde grozi w Oslo rozbiorem Polski i to w okresie, kiedy nawet kraje niemieckie jak Bawarja i Wyrtembergja nie chcą zostać prowincjami Niemiec, lecz zabezpieczają sobie swą autonomję.

A. P. B.

Proces „oleandra“.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

We wtorek 24 bm. rozpoczął się w warszawskim sądzie okręgowym proces będący poniekąd epilogiem procesu o nadużycia w urzędzie śledczym. Oskarżeni są redaktor W. Stpiczyński i R. Wojnicz, redaktor i współpracownik „Głosu Prawdy“, autor rewelacji o urzędzie śledczym.

Akt oskarżenia podnosi, iż w jednym z artykułów Wojnicza w „Głosie Prawdy“ zarzucono p. Dobieckiemu, b. komisarzowi policji skradzenie figurki z porcelany w sklepie „Ćmielów“. Ponieważ dochodzenie dyscyplinarne, wytoczone Dobieckiemu w tej sprawie kradzieży tej nie ustaliło, Dobiecki zwrócił się do prokuratora o pociągnięcie wymienionych do odpowiedzialności „za zniesławienie osoby urzędowej“.

Rozprawie przewodniczył sędzia Posemkiewicz, oskarża prokurator Siewierski, ze strony powoda cywilnego (o odszkodowanie w wysokości 50 zł. dla Dobieckiego) występuje mec. Nowodworski, bronią oskarżonych adwokat Rodziński i Paschalski.

*

Dziwna to zaiste sprawa. Dziwna i groteskowa poprostu, zwłaszcza na tle wyroku, który zapadł przed kilku dniami w tymże sądzie w sprawie o nadużycia w urzędzie śledczym — wyroku, na mocy którego został uniewinniony z szeregu zarzutów p. Dobiecki, były funkcjonarjusz urzędu. Dziś ten sam Dobiecki występuje w roli oskarżyciela i ofiary, lecz gwałtowny, żywiołowy bieg procesu, rozsadza poprostu szczupłe ramy oskarżenia, przerasta je, rozwala i w świetle tem cały proces nabiera jaskrawych cech aktu oskarżenia przeciwko „pokrzywdzonemu“ Dobieckiemu. Dziwna to figura, kto wie czy mieszcząca się w pojęciu człowieka normalnego.

Na podstawie zeznań świadków zarysowuje się bajecznie jego portret. Wysoki, cienki, trafnie przezwany w „ochranie“ rosyjskiej „oleandrem“, właściciel orderu Grzegorza VII, dzięki wprowadzeniu w błąd odpowiednich sfer, biegły łapownik, kombinator, pobierający haracze od przeróżnych mętów społecznych i poco? — poto, aby za te pieniądze prostytutek, alfonsów i złodziejów fundować dewocjonalja. Właściciel majątku w Aninie, zapędzający do pracy we własnym ogródku podwładnych sobie policjantów. Postrach właścicieli „domów schadzek“, urządzający na domy te wyprawy, aby przy okazji „skonfiskować“ jednej z „wesołych cór Koryntu“ pewną część garderoby dla swej żony. Wyższy urzędnik urzędu śledczego, który podczas bytności w sprawie służbowej w składzie porcelany kradnie malowartościową figurkę porcelanową — oto co wypływa z dzisiejszego procesu, dzięki tej właśnie figurce. Drobny przedmiot, który dzięki niezręcznemu gestowi p. Dobieckiego wysuwa się z pod palta i tłucze się, przedostaje się do wiadomości kolegów pana D., potem do artykułu, no i wreszcie służy za pretekst dla pana D. dla wszczęcia — zdaje się — niefortunnego procesu „o zniesławienie“.

P. Dobiecki zawiódł się, albo się przeliczył. Jak powiedzieliśmy już — przebieg pierwszego dnia procesu rozsadził wąskie ramy aktu oskarżenia i mimo usiłowań ze strony sądu i p. prokuratora utrzymania sprawy wyłącznie w ramach aktu oskarżenia — raz poraz wartki nurt zeznań świadków wynosi na światło dzienne zdumiewające szczegóły o stosunkach, które panowały w dawnym Urzędzie Śledczym, hołdującym systemowi „bicia, prowokacji i „uproszczonego postępowania“ — jak powiedział jeden z licznych (przeszło 35) świadków, p. Bałaban, obecny Szef Centrali Kryminalnej Urz. Śledczego.

Niepodobna streścić w krótkiem sprawozdaniu przebiegu pierwszego dnia procesu, niepodobna oddać atmosfery sali sądowej, przepełnionej publicznością. Atmosfera ta jest przepojona burzą i eksplozją. Poza ciągłemi — nieraz niezmiernie ciętemi — utarczkami między obroną a kompletem sądu i powodem cywilnym na tle ograniczania się wyłącznie do meritum aktu oskarżenia, do sprawy owej fatalnej figurynki, — przesuwa się długi szereg świadków, przeważnie wyższych urzędników policji i administracji i prawie każde zeznanie jest kamieniem oskarżenia przeciwko Dobieckiemu i dawnemu Urzędowi Śledczemu. Co chwila wybuchają gwałtowne djalogi, z wielką swadą inicjowane przez obronę.

Dowodem tego, jakie wrażenie wywołały rewelacje Wojnicza śród urzędników Urzędu Śl., służy zeznanie świadka Konesa, kom. XX okr. P. P., który usłyszał kiedyś, że Dobiecki gotów jest dać aż 10 00 zł Wojniczowi za zaprzestanie drukowania swych artykułów o Urzędzie Śledczym. Szereg świadków maluje Dobieckiego i opinje o nim z najfatalniejszej strony, a jedyny niemal obrońca Dobieckiego b. wyw. Marczak (znany nam z procesu o nadużycia) broni go tak:

— Słyszałem, że Dobiecki będąc w składzie „Ćmielów“ stłukł przypadkiem figurynkę a potem, widząc wchodzącego dyrektora, schował ją pod palto.

— Dlaczego? — pyta obrońca.

— Pewnie ze wstydu — odpowiada Marczak.

Na sali salwa śmiechu.

Św. Piątkiewicz, b. insp. Pol. Polit., mówi, że gdy usłyszał o sprawie kradzieży figurki — nie dawał początkowo temu wiary, lecz przekonały go o możliwości tego postępku Dobieckiego historje, znane w Urzędzie Śledczym o Dobieckim, między innemi o szantażu, jakiego dopuścił się względem pewnego aptekarza, strasząc go włamaniem do apteki, jakie rzekomo planowane jest przez złodziei i otrzymania za tę wiadomość gratisowych lekarstw.

I takie są prawie wszystkie zeznania. Poprostu trudno dać wiarę tym groteskowym formom, jakie przybrała działalność Dobieckiego w Urzędzie Śl. I nic dziwnego, że na pytanie przewodniczącego, jakie wrażenie wywarło na kolegach Dobieckiego (wiedzących o jego sprawkach) odznaczenie go orderem — św. nadkomisarz Krupiński odpowiada:

— Przyjęto to z ogromnem zdziwieniem.

Warszawa, w styczniu. E.

Wiadomości z kraju.

Warszawa, 25. 1. (AW) Dnia 22 i 23. lutego br. obradować będzie w Warszawie Międzynarodowy Kongres Towarzystw Lotniczych. Na Kongresie tym będzie reprezentowanych 16 państw.

Samobójstwo urzędnika.

W Łodzi odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru klucznik aresztu Zygmunt Kaczorowski. Powodem tragicznego czynu była nieuleczalna choroba.

W przystępie gniewu zabił przyjaciela.

Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał w tych dniach sprawę Antoniego Richtera, który w przystępie gniewu uderzył swego serdecznego kolegę Juljana Diznera kijem tak silnie w brzuch, że ranny wskutek tego po kilku godzinach zmarł. Richter skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia.

Bestjalski napad na kapłana w Łodzi.

Z Łodzi donoszą o zbrodniczym napadzie na kapelana ks. Olesińskiego. Napadło nań dwóch opryszków, którzy z okrzykiem: „I on był przeciw Rydzewskiemu“ — poczęli bić ks. Olesińskiego, przyczem strzaskali mu binokle tak, że szkło wciśnięte zostało w oko, co grozi utratą wzroku.

Jak wiadomo, Rydzewski skazany został za udział w zamordowaniu burmistrza łódzkiego ś. p. Cynarskiego.

Taksówka spadła z 2-piętrowego nasypu.

Terenem niezwykłego wypadku był w Warszawie wylot mostu Kierbedzia na Nowym Zjeździe. Auto-dorożka wiozące z kolei dwie osoby zatrzymała się nagle, a gdy szofer puścił ponownie motor w ruch, maszyna nagle skręciła, wjechała na barjerę i stoczyła się z nasypu dwupiętrowej wysokości. Mimo strzaskania się maszyny zarówno szofer jak i pasażerowie cudownie wyszli cało, jedynie 22-letnia studentka Weychertówna siedząca wewnątrz poraniona została lekko odłamkami szkła.

Woźny magistracki sprzeniewierzył 300 000 złotych.

W Łodzi aresztowano woźnego magistratu Tadeusza Kopczyńskiego, który od dłuższego czasu dopuszczał się nadużyć służbowych i defraudacji. Kopczyński, mając powierzone sobie doręczanie nakazów płatniczych na podatki lokalne, przy roznoszeniu nakazów ściągał zarazem należność, którą sobie przywłaszczał. Poszkodowanych jest kilkaset osób. Straty magistratu wynoszą podobno około 300 000 złotych.

Manifestacja komunistyczna w Sosnowcu.

W związku z obchodem tygodnia ku czci Róży Luksemburg, Komunistyczna Partja Polski zorganizowała w Sosnowcu obok walcowni „Hr. Renard“ wielką manifestację. Na umówionem miejscu zebrało się kilkuset członków K. P. P., rozwinięto sztandary czerwone, i rozległy się pierwsze tony międzynarodówki. Policja obsadziwszy wszystkie okoliczne ulice, przystąpiła do rozpędzenia wiecu. Manifestanci rzucili się do ucieczki, porzucając sztandary. Większość aresztowanych stanowią znani działacze komunistyczni, którzy dopieroco opuścili mury więzienne.

Śmierć złodzieja kolejowego podczas obławy.

Od dłuższego już czasu zdarzają się napady rabunkowe na pociągi towarowe na linji między Lwowem i Przemyślem. W związku z tem wprowadzono ochronę pociągów przez uzbrojonego posterunkowego, co jednak nie usunęło niebezpieczeństwa napadów. W nocy ze środy na czwartek gdy pociąg towarowy znalazł się przed stacją Medyka, nieznani bandyci usiłowali włamać się do jednego z wagonów, jednak spłoszeni strzałami posterunkowego zniknęli w ciemnościach.

Powtórzyło się to następnej nocy w tem samem miejscu, przyczem w rezultacie strzelaniny jeden z bandytów, wielokrotnie karany złodziej Gustaw Podkulski został ugodzony pociskiem karabinowym i przewieziony do szpitala w Przemyślu zmarł.

Przykuwała pasierba do podłogi i biła.

W Warszawie toczył się ostatnio sensacyjny proces przeciw niej. Bittnerowej, oskarżonej o znęcanie się nad 10-letnim swym pasierbem. Okrutna macocha przykuwała chłopca na długim łańcuchu do podłogi, przetrzymywała go całemi dniami bez jedzenia, oraz biła. Świadectwo lekarskie stwierdza istótnie na całem ciele dziecka liczne sińce, pochodzące od sznura. Oskarżona tłumaczy się, że uczyniła to dla „dobra“ chłopca, który ma złe skłonności.

Sąd, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał Bittnerową tylko na trzy miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata.

Szwindel z wyborczemi listami komunistycznemi.

Warszawa, 25. 1. (AW) W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Głównej Komisji Wyborczej, na którem rozpatrywane będą dalsze listy kandydackie, od nr. 12 począwszy. Jak się dowiadujemy, na posiedzeniu tem ma być rozpatrywana propozycja w sprawie unieważnienia list nr 13 i 16 tj. listy komunistycznej, oraz P. P. S. lewicy. Ze sfer miarodajnych wniosek o unieważnienie list motywują niezgodnością zgłoszenia tychże z przepisami ordynacji wyborczej, a zwłaszcza z art. 58 przewidującym 500 podpisów obywateli polskich. Jak podają nasi informatorzy, listy nr. 13 i 16 wśród 500 przeszło podpisów posiadają wiele podpisów, pisanych jedną i tą samą ręką. W związku z tem, generalny komisarz wyborczy ma zgłosić wniosek o unieważnienie tych list.

Młodociany jasnowidz w Częstochowie.

Lekarze uważają go za histeryka.

„Przegląd Wieczorny“ donosi, że od szeregu dni wszyscy mieszkańcy Częstochowy są pod wpływem niezwykłych pogłosek o jasnowidzącym młodzieńcu. Krążą pogłoski, że młodzieniec ten pod wpływem ekstazy religijnej ogląda postać P. Jezusa i Matki Boskiej. Do mieszkania, które zajmuje w Stradomiu pod Częstochową przy ul. Głównej, schodzą się gromady pątników z miejscowości okolicznych, a nawet z Poznańskiego, z którymi chłopiec odprawia tajemnicze misterja religijne.

W domu tym znajduje się siedziba jasnowidzącego, jest komisarjat policji państwowej. Funkcjonarjusze policji mówią, że mogli zaobserwować o północy, jak chłopiec w otoczeniu pątników wypędzał złego ducha za drzwi. Towarzyszyły temu jęki i histeryczne krzyki kobiet.

Jasnowidzący młodzieniec nazywa się Stanisław Krzemień, liczy lat 18 i wygląda niepozornie i chorowicie. Oczy osadzone głęboko, patrzą zezem i biegają niezwykle szybko. Mówi z trudem, jąkając się i jest analfabetą. Mimo to nauki jego słuchają coraz większe gromady ludzi.

Według ostatnich wiadomości, jasnowidzącym, który czyni wrażenie niedorozwiniętego umysłowo, mają się zająć władze policyjne i lekarskie.

Nieszczęsny kot.

Pewien konduktor tramwajowy w Berlinie, który skazany został na 6 miesięcy więzienia za nieuważną jazdę, wskutek której nastąpiła katastrofa, przyczem jeden robotnik został zabity, wysunął jako moment łagodzący fakt, że nagle podczas jazdy skoczył mu na ramię niespodzianie kot, którego trzymał jeden z pasażerów, jadących na platformie. Wskutek nagłego przerażenia konduktor stracił przez kilka sekund panowanie nad sobą, co spowodowało katastrofę.

Zubkow pijak i kokainista.

Zubkow, młody małżonek leciwej księżniczki Wiktorji, oddaje się tak bezgranicznie nałogowi pijaństwa i narkotykom, że małżonka jego zmuszona była do oddania go do sanatorjum, gdyż nic mogła sobie dać z nim rady.

Olbrzymi pożar fabryki w Anglji.

W Mossley, w hrabstwie Lancashire wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył doszczętnie dwie wielkie przędzalnie bawełniane. Trzecia fabryka doznała również poważnych szkód. Skutkiem pożaru uległo zniszczeniu 120 000 wrzecion. Szkody obliczają na około 250 000 funtów szterlingów.

Komunikat zarządu wojewódzkiego stronnictwa Chrz. Dem. w Wielkopolsce.

Polskie stronnictwo Ch. D. na terenie województwa poznańskiego, stojąc niezachwianie na stanowisku raz zawartego Polskiego Bloku Katolickiego (Ch. D. i „Piast“) postanawia, że wszelkie jednostki, wyłamujące się w niesłychanie trudnym okresie wyborczym z pod dyscypliny organizacyjnej, narażają się na natychmiastowe wykluczenie ze stronnictwa.

Wszelkie decyzje i postanowienia zarządu wojewódzkiego Ch. D. będą we właściwej formie autorytatywnej komunikowane.

Powyższy komunikat wydaje zarząd wojewódzki Ch. D. w tym celu, aby wyjaśnić sytuację i położyć kres wszelkim niepewnościom.

St. Marciniak, prezes. St. Janczewski, sekretarz. J. Tylczyński, skarbnik.

Na marginesie.

Rabusie kolejowi. — Czem tłomaczyć socjalistyczny wyraz „masówka“. — Smutne losy Muraszki.

Bydgoszcz, 26 stycznia.

Piszą nam:

Gdy nocnym pociągiem wracałem z Warszawy do Bydgoszczy (byłem sam jeden w przedziale II klasy) za Aleksandrowem, gdy pociąg był w pełnym biegu, otworzyły się drzwi i do przedziału wszedł młody człowiek, w którym na pierwszy rzut oka widać było opryszka, szukającego łatwego łupu.

Naturalnie o spaniu z mej strony nie było mowy. Usiadłem i na chwilę nie spuszczałem draba z oczu. Gdyśmy dojeżdżali do Torunia, otworzyłem okno, aby natychmiast uwiadomić konduktora o tym niezwykłym gościu. Skorzystał z tego opryszek. i gdy ja wychylałem się oknem, porwał moją laskę i pakunek i drugą stroną wyskoczył z pociągu, jeszcze gdy ten był w biegu.

Donoszę o tem Szanownej Redakcji w nadziei, że opublikowanie tego faktu spowoduje władze do czuwania nad bezpieczeństwem pociągów. W każdym razie kobiety nocną porą powinny unikać pobytu w przedziale bez towarzystwa, gdyż dla rabusiów kolejowych jest to najlepsza okazja do ograbienia bezbronnej pasażerki.

*

Kochani nasi socjaliści, zwołując obecnie wiece przedwyborcze, wzywają towarzyszy do ‚masowego jawienia się“ i w myśl tego wezwania wiece swoje nazywają masówkami. Tego terminu używa stale socjalistyczny „Naprzód“ w Krakowie.

Niedawno, jak to zresztą „Dziennik Bydgoski“ donosił, na jednym takim wiecu przyszło do gwałtownej wymiany zdań między lewicą a prawicą P. P. S. Kontrowersja zamieniła się niebawem w tak zajadłą bójkę, że policja po wyrzuceniu walczących znalazła na sali tyle lasek, bokserów, pałek gumowych itd., że w protokóle policyjnym zajmują one aż 83 pozycyj!

Ale dzięki tej bójce wyraz „masówka“ jest teraz podwójnie uzasadniony. Raz jako wezwanie do mas, a powtóre jako pojęcie tego, że panowie towarzysze z pod znaku Daszyńskiego schodzą się na masówki poto, aby urządzać sobie na nich wzajemne masowanie.

*

O tem, co porabia po wyjściu z więzienia posterunkowy Muraszko, który zabił Bagińskiego i Wieczorkiewicza tuż przed wydaniem ich Rosji, donosi nam jeden z Czytelników co następuje:

Muraszkę spotkałem we Warszawie. Jest bardzo przygnębiony z powodu braku pracy. Wprawdzie nie brak było ludzi, którzy mu ofiarowali zajęcie, ceniąc w nim ideowość, która go popchnęła do obłąkańczego czynu. Ale ci jego pracodawcy otrzymywali natychmiast tyle anonimowych z tego powodu pogróżek (pochodziły one naturalnie z kół komunistycznych), że ostatecznie dla miłego spokoju i osobistego bezpieczeństwa pozbywano się Muraszki. Tak było kilkakrotnie. W tej chwili jest on znowu bez zajęcia.

Pozatem Muraszko musi bardzo na siebie uważać, ponieważ komuniści grożą mu ustawicznie zemstą za zabójstwo Bagińskiego i Wieczorkiewicza. To też krępuje jego ruchy i utrudnia walkę o byt. Gdy był w więzieniu mokotowskiem, komuniści, którzy wszędzie mają swoich ludzi próbowali go otruć. Zamach się o tyle nie udał, że Muraszko odchorował go tylko. To też nie rozstaje się on z rewolwerem i ma co do swego życia smutne przeczucia.

Napiętnowanie zdrady idei organizacyjnej.

Pp. Bresiński i Frąckowiak wykluczeni ze stronnictwa.

„Nowy Kurjer“ donosi:

Celem usunięcia wątpliwości i zgodnie z uchwałą zarządu głównego Chrz. Z. Z. i zarządu głównego Ch. D. podajemy poniżej dosłowną treść protokółu, który najlepiej ilustruje wyjaśnioną sytuację.

Protokół z nadzwyczajnego zebrania ścisłego zarządu głównego Ch. Z. Z. w Poznaniu.

O godz. 7,30 wieczorem zagaja posiedzenie wiceprezes p. Wiertel w obecności członków zarządu pp. Koralewskiego i Kmieciaka. Następnie wiceprezes p. Wiertel referuje zebranym sprawę prezesa zarządu Frąckowiaka i sekretarza płatnego Bresińskiego, którzy bez wiedzy i uchwały zarządu samodzielnie zaangażowali Ch. Z. Z. w akcji polityczno-wyborczej z Kat. Unją Ziem Zachodnich, występując wobec czynników rządowych i Unji jako przedstawiciele Ch. Z. Z.

Po przeprowadzonej dyskusji i przyjęciu do wiadomości pisma zarządu wojewódzkiego Ch. D. w powyższej sprawie, zebrani uchwalili jednogłośnie:

1) Wystąpienie pp. Frąckowiaka i Bresińskiego jak najostrzej potępiają jako samozwańcze i krok tych osób kwalifikują jako zdradę idei organizacyjnej Ch. Z. Z.

2) Pp. Frąckowiaka i Bresińskiego zawiesić w czynnościach urzędowych do czasu ostatecznego załatwienia przez centralny zarząd Ch. Z. Z. w Katowicach. Zawieszenie to ma moc obowiązującą z dniem 24. 1. 1928 r.

3) Pp. Fr. i Br nie mogą pod żadnym pozorem nadal reprezentować Ch. Z. Z. w Poznaniu jak i na obszarze województwa poznańskiego, wobec jakichkolwiek władz lub osób prywatnych.

4) Do przejęcia agend, dotychczas prowadzonych przez Fr. i Br. upoważnia się kolegę wiceprezesa Wiertla.

5) O powyższych uchwałach zawiadomić pp Fr. i Br.

6) Celem wzięcia udziału w akcji wyborczej Ch. D. przez Ch. Z. Z. upoważnia się wicepr. p. Wiertel do wejścia w porozumienie z zarządem wojewódzkim Ch. D.

7) Powyższe uchwały podać do wiadomości publicznej w prasie.

O godz. 8.30 wieczorem wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący zamknął posiedzenie.

Kmieciak, sekretarz. Wiertel, wiceprezes. Koralewski, skarbnik.

Wiece Polskiego Bloku Katolickiego.

Polsk. Stron. Chrześc. Demokracji i P. S. L. „Piast“ urządzają w następujących miejscowościach Pomorza **zjazdy i zebrania przedwyborcze.**

Okręg nr. 29.

w czwartek, dnia 26 stycznia **Tczew;**
w piątek, dn. 27 stycznia **Kościerzyna.**

Okręg nr. 30:

w piątek, dnia 27 stycznia **Sępólno.**

Okręg nr. 31:

w czwartek, 25 stycznia **Wąbrzeźno;**
w sobotę, dn. 28 go stycznia **Toruń.**

Z uwagi na konieczność rozpoczęcia usilnej pracy przedwyborczej, udział wszystkich zarządów kół, komisarzy wyborczych, mężów zaufania, członków i sympatyków „Polskiego Bloku Katolickiego“ (P S. Chrześc Dem. i P. S. L. „Piast“) jest konieczny Przybędą referenci zamiejscowi tak z ramienia PSL. „Piast“ jak też P. S Chrz. Demokracji.

Wojewódzki Komitet Wyborczy na Pomorzu.

Polskie Stronnictwo Chrz. Demokracji:

(—) Albin Nowicki, prezes. **(—) Jan Nowak,** sekretarz.

O należyty rozwój Gdyni.

Budowa kanalizacji, wodociągu i ulic. — Należy przyspieszyć wykończenie linji kolejowej Bydgoszcz-Gdynia.

Przed kilku dniami odbyło się w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem naczelnika wydziału portowego ministerstwa przemysłu i handlu p. inż. Łęgowskiego posiedzenie stałej komisji międzyministerjalnej dla spraw rozwoju portu i miasta Gdyni.

Na posiedzeniu tem omówiono szereg aktualnych spraw tak dla portu jak i dla miasta.

Uchwalony został na pięć lat projekt inwestycji dla miasta Gdyni. Projekt ten przewiduje wszystkie najpilniejsze inwestycje; z tych najważniejsze są: wybudowanie kanalizacji i wodociągu według projektu prof. Pomianowskiego do roku 1930 i budowa około 16 km ulic. Kwestja finansowania tych inwestycji również została pomyślnie załatwiona.

W planie regulacji miasta Gdyni jest w opracowaniu projekt planu strefowego Gdyni wzorowany na planie miast zagranicznych. Miasto Gdynia podzielone ma być na 5 stref budowlanych.

Wielkie znaczenie dla portu Gdyni ma budowa kolei Bydgoszcz—Gdynia i związana z tem kwestja zdolności przepustowej kolei. Wnioskując z dotychczasowego tempa budowy portu w Gdyni można przypuszczać, że budowa pierwszej serji portu ukończona będzie o rok wcześniej, niż przewidziano, to jest do końca 1929 r. Żeby port gdyński mógł być należycie wykorzystany, musi kolej zabezpieczyć odpowiednią zdolność przepustową. Według danych min. przemysłu i handlu obrót portu gdyńskiego w początku 1930 r. już wynosić będzie miesięcznie około 810 000 ton. Wobec tego termin wykończenia kolei Bydgoszcz- -Gdynia 1930 r. uważać należy za opóźniony, dlatego komisja uchwaliła rezolucję, w której podnosi konieczność energicznego przyspieszenia budowy tej kolei oraz zwiększenia przepustowej zdolności całej linji Śląsk—Bałtyk.

Podniesioną została również kwestja budowy cegielni w Gdyni, która wobec wzmożonego ruchu budowlanego jest kwestją pierwszej wagi.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się 17 lutego br. (AW.)

Rozwój floty polskiej.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu nabyło w ostatnich dniach w Anglji cztery nowe statki, w tem dwa pasażerskie i dwa towarowe. W ten sposób Żegluga Polska posiadać będzie w sezonie w 1928 r. pięć statków pasażerskich, z których trzy kursować będą na linji Gdańsk—Sopoty—Gdynia—Hel, jeden obsługiwać będzie połączenie między Gdynią i zatoką Pucką, jeden zaś będzie odbywał w sezonie letnim dalsze wycieczki po Bałtyku. tj. do Szwecji, Norwegji, Finlandji, Estonji, Niemiec i Danji. Świeżo nabyte, nowe pierwszorzędnej marki i wykonania statki towarowe, **największe jednostki, jakie dotychczas ukazały się pod banderą polską, bo o tonażu zwyż 5 000 ton rej.** każdy, przeznaczone są głównie do utrzymania komunikacji towarowej bezpośredniej z krajami Morza Śródziemnego.

Ponadto Żegluga Polska rozporządza 1 statkiem o 4 000 t. r. 5 statkami o pojemności 3 000 t. r. (każdy) i 1 statkiem 1 000 tonnowym. Tabor morski pływający pod banderą polską składa się ponadto z okrętów Tow. Wisła—Bałtyk, reprezentujących łącznie około 10 000 t. następnie z okrętów Tow. górnośląskiego „Robur“, zobowiązanego na podstawie kontraktu z ministerstwem przemysłu i handlu do posiadania w połowie r. 1928 okrętów o tonażu 15 000 t. oraz z kilku holowników, obsługujących port gdański. Przedsiębiorstwo państwowe Żegluga Polska zamknęło pierwszy rok eksploatacji bez strat, doprowadzając do kraju walut obcych na kilka miljonów złotych przewożąc, kilkaset tysięcy ton towarów z Polski i do Polski, kilkadziesiąt tysięcy osób oraz odwiedzając kilkadziesiąt portów obcych. (AW)

Wnętrze grobowca Tutankhamena.

Prawdopodobnie okradziono je zaraz po pogrzebie.

Kair, (AW) W asystencji szeregu przedstawicieli władz i instytucyj naukowych otwarto świeżo 4 komorę grobowca Tutankhamena, przyczem się okazało, iż znajdujące się tam przedmioty były w wielkim nieporządku powywracane i porozrzucane, wobec czego istnieje przypuszczenie, że wkrótce po pochowaniu zwłok grobowiec został nawiedzony przez złodziei, których jednak musiał ktoś spłoszyć. W komorze znaleziono królewskie łoże małżonki Tutenkhamena, w którego nogach znajduje się wspaniała statua lwa. Znaleziono również wachlarz ze strusich piór, i wielką drewnianą skrzynię, wypełnioną po brzegi małymi posążkami, które według obyczajów wkładano zmarłym do grobów. Znaleziono również półkoliste kosze, wypełnione żywnością, m. i. kosz z daktylami, które zachowały się zupełnie dobrze. Natomast nie znaleziono w grobowcu niestety żadnych pisemnych znaków.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

ŚLESIN. (Poświęcenie nowego młyna.) Odbyło się tu poświęcenie nowego młyna motorowego, przez ks. prob. Płoszyńskiego. Młyn ten zbudował cechmistrz młynarski na obwód nadnotecki, budowniczy młynów p. Klajborowski. Młyn wyposażono we wszystkie nowoczesen maszyny i specjalnie nastawiony na pszenną mąkę, przetwarza on na dobę 120 ctr. mąki i 70 ctr. śrutu.

Miasteczko.

Dzień 22 bm. jako w 8-mą rocznicę wkroczenia wojsk polskich do naszego miasta, obchodzono uroczyście. Mszę św. odprawił w tut. kościele parafjalnym ks. prob. Niedbał. Na Mszę św. stawiły się towarzystwa: Powst. i Wojacy z Brzostowa, Koło śpiew. „Lutnia“, Tow. „Jedność“ i Tow. Młodzieży, ze sztandarami. Pienia religijne wykonał chór męski „Lutni“ pod batutą p. Szajkowskiego. Do wiernych przemówił od ołtarza ks. prob. Niedbał, który mówił o miłości ojczyzny, poczem odśpiewano pieśń „Boże, coś Polskę“.

O godz. 15,30 odbyła się w szkole katolickiej dalsza część uroczystości, na którą składały się: deklamacje dzieci śpiew oraz wykład nauczyciela p. Bocha. W uroczystości tej wzięło udział kilku „ojców miasta“ oraz obywateli, przeważnie rodziców dzieci szkolnych. Piękny ten obchód zakończono „Rotą“. — Wieczorem urządziło Tow. Powst. i Woj. zabawę taneczną, w sali p. Vorkoepera, gdzie bawiono się ochoczo do późnej nocy.

Trzemeszno.

Przedstawienie amatorskie W niedzielę, 5 lutego urządza miejsc. Spółka Budowlana, przedstawienie amatorskie, w sali p Przewoźnego. Odegrane zostaną: „Ewa Miaskowska“, obraz z czasów oblężenia Trębowli oraz „Matka żyje“, obraz z nocy listopadowej 1863 r.

Dobry przykład dla... Polaków. W tych dniach miała dojść do skutku sprzedaż posiadłości p. Schneidera. Umowa stanęła na 70.000 zł. Skoro o tem dowiedzieli się pobratymcy p. Schneidera, natychmiast udali się do niego, zakazując mu sprzedaży i wypuszczenia z rąk niemieckich objektu. P. Schneider usłuchał rady i natychmiast podwyższył cenę swego majątku z 70.000 zł. na 120.000 zł., wskutek czego nie przystąpiono do transakcji. — Jakiż to dobry przykład dla Polaków!

25-lecie małżeństwa. W ub. sobotę, dnia 21 bm. obchodzili srebrny jubileusz małżeński pp. Kobierzyńscy z Krzyżówki. Z okazji tej odbyło się w miejscowym kościele poklasztornym uroczyste nabożeństwo jubileuszowe, a po południu w domu pp. Kobierzyńskich obchodzono uroczystość skromną biesiadą.

Zamówić „Dziennik Bydgoski“. Już najwyższy czas odnowić prenumeratę „Dziennika“ na luty, którą uskutecznia się na poczcie i w miejscowej agencji u p. Ustasiaka.

Oborniki.

9-tą rocznicę oswobodzenia Obornik obchodziło miejsc. Tow. Powst. i Woj. nadzwyczaj uroczyście. O godzinie 7 rano odbyła się uroczysta pobudka z wieży kościelnej. O godz. 8,15 zebrało się Tow. Powst. i Wojaków z własną orkiestrą pod dowództwem komendanta p. Mruczyka i oddział Młodzieży pod dowództwem sierżanta p. Nowaczyka. Raport odebrał p. Łukanowski. Również zebrały się miejsc. Towarzystwa ze sztandarami: Sokół, Bractwo Strzeleckie, Ochotn. Straż Pożarna, Tow. Kolejowców, Koło Śpiewackie św. Cecylji, Druż. Harcerzy i Oddział Młodzieży z okolicy. Przy dźwiękach orkiestry wymaszerowano na uroczystą Mszę św. do kościoła parafjalnego, którą odprawił za dusze poległych powstańców, spoczywających na tutejszym cmentarzu, czcigodny ks. wikary Lewandowski. Podczas Mszy św. przygrywała orkiestra Towarzystwa. Podniosłe kazanie wygłosił ks. wikary Lewandowski. Po Mszy św. uformował się pochód na cmentarz, gdzie spoczywa 10 poległych braci naszych. Na cmentarzu ks. dyrektor szkoły wydziałowej, wygłosił przemówienie, poczem w zast. p. starosty p. Karasiewicz i burmistrz Maćkowiak złożyli wieńce.

Na uroczystem posiedzeniu w salce p. Narożyńskiego, przemówił w krótkich i treściwych słowach prezes Tow. Powst. i Woj. p. Łukanowski, historję powstania w Obornikach skreślił porucznik rez. obywatel miejscowy p. Ulatowski.

Wieczorem o godzinie 7,30 odegrało Tow. Powst. i Woj. krotochwilę pt. „Mąż z grzeczności“, w 3 aktach. Amatorzy wywiązali się ze swych ról doskonale.

Bal maskowy Ochotniczej Straży pożarnej. W pięknie udekorowanej sali w Strzelnicy odbył się dnia 17 bm. o godz. 7,30 doroczny karnawałowy bal maskowy. Liczne przybycie gości świadczyło o konieczności poparcia celów i dążeń straży pożarnej. Czysty zysk przeznaczono na udoskonalenie narzędzi pożarniczych. Pomimo niepogody przybyła znaczna liczba gości, którzy bawili się do rana.

Z diecezji chełmińskiej.

Według zestawienia statystycznego, dołączonego do kalendarza diecezjalnego — directonium — na rok 1928 diecezja chełmińska liczy 872.814 dusz (w roku poprzednim było 860.372, przyrost wynosi więc 12.442).

Kapłanów jest w diecezji 507 (w poprzednim roku było 515); z tych 16 jest na emeryturze, a 20 znajduje się poza granicami diecezji. W ciągu roku 1927 zmarło 15 kapłanów (w roku poprzednim 5).

Seminarjum duchowne liczy w czterech kursach 127 kleryków (22 więcej niż w roku poprzednim), a mianowicie w pierwszym kursie 38, w drugim 42, w trzecim 32, w czwartym 15.

Zakonników (lub członków zgromadzeń religijnych) jest w diecezji 27 (w roku poprzednim 29), zakonnic (członków zgromadzeń religijnych, przeważnie Sióstr Miłosierdzia) jest 471 (poprz. 363).

Dekanatów liczy diecezja 26, kościołów parafjalnych 222, kościołów filjalnych 34, kuracyj czyli samodzielnych stacyj duszpasterskich, nie należących do rzędu probostw, 61. Kaplic publicznych i półpublicznych jest 76, prywatnych 9.

Najstarszym kapłanem diecezji jest ks. radca duchowny Juljusz Schmidt w Fordonie, który skończy 12 lipca br. 91 lat życia, a 4 maja 66 lat kapłaństwa. Po nim następuje co do wieku ks. prob. emeryt Heljodor Łaszewski w Toruniu, który 13-go marca br. skończy 90 lat i ks. proboszcz emeryt Wiktor Schleger w Chełmnie, który 27 listopada br. skończy 87 lat życia.

Złoty jubileusz kapłaństwa obchodzić będzie 28 kwietnia ks. prałat Dr. Romuald Frydrychowicz, powszechnie szanowany profesor gimnazjum biskupiego „Collegium Marjanum“ w Pelplinie.

Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodzić będą w dniu 22 marca br.: ks. Tadeusz Bartkowski, proboszcz w Nowem; ks. Feliks Brettschneider, proboszcz w Wałdowie; ks. prałat dziekan Dembek, proboszcz w Grudziądzu; ks. Wojc. Gliszczyński, wikarjusz w Grucie, ks. Norbert Hildebrandt, emeryt w Zamartem; ks. Franciszek Kalisz, proboszcz w Stężycy; ks Marjan Karczyński, proboszcz w Łasinie; ks. Albin Kroplewski, proboszcz w Kruszynach; ks. Alojzy Łaski, proboszcz w Czarnymlesie; ks. Leonard dr. Łęgowski, proboszcz w W. Radowiskach; ks. Konstantyn Licznerski, proboszcz w Pluskowęsach; ks. Teofil Mańkowski, proboszcz w Szynychu; ks. Wojciech Pronobis, proboszcz w Swarzewie; ks. Alojzy Puppel, proboszcz w Osiu; ks. Bernard Pyszora, profesor gimnazjum biskupiego w Pelplinie; ks. Mieczysław Rzewuski, proboszcz w Miłobądziu; ks. Wincenty Tomaszewski, proboszcz w Szemudzie; ks. Piotr Zakryś, proboszcz w Zblewie; ks. Edmund Zapałowski, proboszcz w Dzierzążnie.

Zdemaskowanie defraudanta pocztowego.

Z Ostrowa Wlkp. donosi nam korespondent: Zatrudniony na poczcie w Kaliszu, 27-letni Stefan Bazaliński zdefraudował w tych dniach blisko 7000 złotych i zbiegł w niewiadomym kierunku. Tutejsza policja śledcza, otrzymawszy z Kalisza telefonogram, zaczęła bacznie śledzić i w krótkim czasie przychwyciła ptaszka w tutejszej Strzelnicy Miejskiej, gdzie, za skradzione pieniądze raczył się obficie. Policja, nie zważając na apetyt p. B. — przerwała mu ucztę i aresztowała go. Przy Bazalińskim znaleziono rewolwer oraz kilkadziesiąt złotych; resztę pieniędzy zdążył już roztrwonić.

Z Inowrocławia.

Z Rady miejskiej. Posiedzenie Rady odbyło się dn. 23 bm. Na wstępie odczytano list dziękczynny Zw. Inwalidów za okazaną im życzliwość. Radny, p. Ignacy Soliński na zebranie nie przybył i z mandatu zrezygnował. Magistrat uchwalił uznać zapadłe na ub. posiedzeniu w dniu 13 bm. uchwały Rady za nieważne a to z powodu obecności w obradach radnych socj. Głowackiego i Wachowskiego, co zdaniem Magistratu, sprzeciwia się § 7 ust. 3 ustawy niem. z dnia 20. 5. 1853 r. o ordynacji miejskiej. Uchwalono uchwałę tę zaczepić i odesłać do Tryb. Adm. przy województwie w Poznaniu i zarazem postarać się o zastępcę prawnego i na ten cel wyasygnować odpowiednią sumę z budżetu dodatkowego po zaciągnięciu pożyczki w P. K. O. Uchwałę tę poprzedziła dyskusja, w trakcie której radni Matuszkiewicz i Głowacki nie bez słuszności napiętnowali podwójną miarę magistratu w dopatrzeniu się nieformalności i gwałtu prawa. Magistrat np. nie chce uznać, że radni nie mogą być jego dostawcami lub pozostawać w stosunku zależności materjalnej, tak jak to ma miejsce z niektórymi radnymi. Magistrat ignoruje sobie uchwały Rady, bo jak przypomniał radny Lewandowski, uchwalono skasować filję składu elektrowni przy ul. Toruńskiej a nowej nie otwierać. Tymczasem magistrat wprawdzie tamtą zlikwidował, to jednak nowy skład otworzył. Magistrat, gdy chce udzielić gratyfikacji swym urzędnikom, nie pyta się z jakich to idzie funduszów, podczas gdy zważa na każdy krok Rady, stawiając ją nieraz w przykrem położeniu. Opracowany w ub. roku budżet, który Rada nieopatrznie uchwaliła, nie zawierał ani jednej pozycji i ani grosza na cele reprezentacyjne Rady. Brak ten oczywiście uzupełnić na rok bież. jest koniecznością i to się stanie.

Proces „Dziennika Bydgoskiego“ z magistratem. Proces ten, na który jesteśmy zmuszeni tak długo czekać, miał się odbyć dn. 27 bm. t. j. w piątek. Jednak termin ten znów uległ zwłoce i rozprawę wyznaczono na dzień 23 lutego przed sądem okręgowym w Bydgoszczy.

Pamiętajcie o zabawie karnawałowej dla dzieci, którą urządza Tow Pań Miłosierdzia dnia 29 bm. o godz. 4 po poł. w hotelu Basta. Zabawa ta połączona jest z koncertem 59 pp. W programie przewidziana polonez w kostjumach dla dzieci, a za najoryginalniejsze kostjumy rozdane zostaną nagrody. Pp. mamusie zechcą przesyłać dary do bufetu, które przyjmuje się w niedzielę od godz. 10 rano w hotelu Basta.

Z życia Zw. Lokatorów. Ub. niedzieli odbyło się walne zebranie Zw. Lokatorów, w sali tut. Sokolni, przy ul. Szymborskiej, które zagaił prezes p. Kalmann, oddając przewodnictwo p. Żeglarskiemu, na sekretarza powołano p. Wiśniewskiego. Poszczególni członkowie zarządu zdawali sprawozdanie z całorocznej działalności związku. Następnie wybrano nowy zarząd, do którego weszli pp. Lisiecki — prezes, Kalman wiceprezes. Starybrat sekretarz, Karnecki zast. sekr., Folta skarbnik, Żeglarski Ligocki i Maciejczak jako członkowie komisji rewizyjnej.

Zjazd delegatów cechów szewskich odbył się ub. niedzieli w lokalu p. Bronisł. Krantza przy Targowisku, w którym brali udział delegaci z Inowrocławia, Czerniejewa, Kruszwicy, Żnina, Gołańczy, Trzemeszna i Kłecka. Zjazd zagaił p. Michalak, protokół z zebrania konstytucyjnego odczytał p. Konieczka. Referat o ustawie przemysłowej wygłosił p. Matuszkiewicz, wykazując doniosłość tej ustawy dla cechów, przytaczając odnośne artykuły, mówił o kartach przemysłowych, o rozdziałach rzemiosła, określonych ustawą, o zawodowem uzdolnieniu, o prawie do izb rzemieślniczych itp. Następnie odczytał p. Bociek ustawę związku okręgowego, przyczem uchwalono pobierać jednego złotego rocznej składki od delegata (składkę rozdzielono na dwie raty). Ustawę przyjęto jednogłośnie. W wolnych głosach przyjęto dwie rezolucje, która pierwsza wzywa centralne cechy w Poznaniu i w Warszawie do zorganizowania wszystkich cechów na całą Polskę w jeden wielki związek, celem obrony produkcji krajowej ze względu na to, że przy układach handlowych nie ocenia się pojedyńczych głosów i zezwala się na masowy import obuwia zagranicznego, przez co rujnuje się polskie warsztaty pracy i tworzy się bezrobocie, oraz drugą, że przy obecnych wyborach pozostawia się członkom wolną rękę przy oddawaniu głosów do sejmu i senatu.

Obchód rocznicy powstania styczniowego urządza Tow. Wiedzy Wojskowej dnia 27 bm. w sali Parku Miejskiego. W programie przewidziany jest odczyt, produkcje muzyczne oraz odegranie sztuczki teatralnej pt. „Dziesiąty pawilon“. Wstęp od 30 gr. do 3 zł., młodzież 40 gr. Początek o godz. 8 wiecz. Czysty dochód przeznacza się na budowę kościoła garnizonowego.

— **Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce:** Na wschodzie i północnym wschodzie jeszcze pochmurno i zanikające opady. Pozatem zachmurzanie zwolna malejące. W całym kraju odwilż, jedynie na południowym wschodzie kilkustopniowe przymrozki. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie potem zachodnie.

BRONISŁAW, pow. Strzelno. Walne zebranie Tow. „Sokół“ W ub. tyg. w lokalu p. Ciesielskiego odbyło Tow. gimn. „Sokół“ swe walne zebranie. Zebranie wobec członków i gości zagaił prezes Lewandowski hasłem „Czołem“. Protokuł z ostatn. walnego i nadzwyczajnego zebrania odczytał sekretarz Kubicki. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Miękusa, kierownika szkoły w Bronisławiu. Z kolei poszczególni członkowie zarządu zdali swe sprawozdania, z których wynikało, że zarząd pracował intensywnie i rzetelnie dla dobra „Sokoła“. Majątek „Sokoła“ wynosi obecnie 1.400 zł. (w sprzętach i wyekwipowaniach wszystkich sekcji). Interesującem było również sprawozdanie naczelnika, z którego wynikało, że drużyna piłki nożnej rozegrała 12 zawodów Pozatem „Sokół“ w święcie P. W. w zeszłym roku uzyskał drugą nagrodę, a w roku bieżącym podczas marszu szlakiem Powstańca Wlkp. zdobył pierwszą nagrodę. Członkowie w dowód zaufania wybrali ponownie ten sam zarząd. Prezesem został p. Lewandowski, sekret. Kubicki, naczeln. Pachulski, skarbn. i kapitanem gier ruchowych p. Fischer, gospodarzem p. Łopaciński, pozatem dokonano wyboru referenta oświatowego w osobie p. Miękusa.

GOSTYŃ. Napad rabunkowy. Woźnicę Kędziora napadło dwóch bandytów na szosie Gostyń - Krobia i zabrawszy mu zł. 720 zbiegli. Po bandytach niema śladu.

LESZNO. Napad na dziewczynę. Na szosie Lipno Wielkie — Wilkowo została napadnięta pewna dziewczyna 20-letnia przez pewnego młodego mężczyznę, który chciał na niej dokonać gwałtu. Na krzyk dziewczyny nadbiegł niedaleko stacjonowany zaporowy kolejowy. Napastnik zbiegł, niepoznany ani przez napadniętą, ani przez zaporowego.

NOWY TOMYŚL. Uzyskanie dyplomu. P. Jerzy Janiszewski, syn obywatela Wojciecha Janiszewskiego, uzyskał na uniwersytecie poznańskim tytuł magistra.

Osobiste. Pan Jerzy Pawlak z małżonką swoją Katarzyną z Rozpłowskich obchodzili dnia 20 bm. złote gody małżeńskie.

WOLSZTYN. Kradzież. Dentyście p. Rismannowi skradziono parę szorów wyjazdowych. Kupcowi Kunklowi w Rynku skradziono gotówkę 400 zł. W pierwszym wypadku po złodziejach śladu niema, w drugim wypadku odnaleziono skradzioną kwotę u narzeczonej Kasprzaka z Jasińca, który pieniądze te skradł.

MIŁOSTOWO, pow. Międzychód Śmierć wskutek zaczadzenia. Żona kowala Helmchen z Miłostowa, zmarła wskutek zaczadzenia z powodu zamknięcia t. zw. klapy przy piecu kaflowym. Córka jej Herta, która z nią w pokoju spała, uległa również wypadkowi zaczadzenia. Zdołano ją jeszcze uratować.

SIERAKÓW. Koniec prac leśnych. W tut. okolicy, obfitującej w wielkie i rozległe lasy, wyrządziła sówka chojnówka olbrzymie spustoszenia, wskutek czego wielkie obszary uszkodzonych lasów musiały być wycięte. Pewna firma drzewna z Holandji wyrąb ten przeprowadzała na wielką skalę. Zatrudniała ona ca 400 robotników przy pracach leśnych. Prace te są ukończone, wskutek czego nastąpiło zwolnienie dużej części robotników. Postawione miejscami baraki robocze stoją obecnie próżne. Wielu robotników postradało pracę i chleb a kupcy i rzemieślnicy w Sierakowie i okolicy, z powodu ukończenia prac, już tych interesów nie robią, co robili dawniej. Natomiast środki spożywcze w Sierakowie wskutek ubytu tylu ludzi znacznie potaniały.

KĘBŁOWO, pow Wolsztyn. Śmierć wskutek pobicia. W jednej restauracji tutejszej pobito niej. Jana Liszewicza. Wskutek ran odniesionych musiano go umieścić w szpitalu powiatowym w Wolsztynie. Liszewicz zmarł dnia 16 bm. wskutek ran odniesionych, w szpitalu.

ZBĄSZYŃ. Lustracja świadectw przemysłowych. W dniu 18-19 bm. dokonywano w mieście Zbąszyniu przeglądu świadectw przemysłowych. Czynność tę przeprowadzał naczelnik urzędu skarbowego p. Weber z Nowego Tomyśla. W wielu wypadkach spisano protokóły karne.

Odmówienie przyznania objektu likwidacyjnego. W mieście tut. znajduje się mała mleczarnia, objekt likwidacyjny, po niej Dittmannie, obywatelu niemieckim. Urząd likwidacyjny przyznał objekt ten p. Franciszkowi Weilandowi w Zbąszyniu, zawodowemu mleczarzowi, który mleczarnią tą od roku 1920 zawiaduje. Obecnie Ministerstwo przyznało objekt ten pewnemu inwalidzie.

Z POMORZA.

SUCHA, pow. świecki. Wieczorek dla dziatwy. Staraniem nauczyciela p. Kopki, urządzono wieczorek dla dzieci, które na wstępie odegrały „Jasełka", poczem obdarzono 160 dzieci różnymi podarkami. Zaznacza się, iż był to pierwszy obchód gwiazdkowy za czasów niepodległości. Gronu nauczycielskiemu obywatelstwo miejsc. jest bardzo wdzięczne za urządzenie powyższej imprezy.

LNIANO. Z Tow. Powstańców i Wojaków. Odbyło się tu walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków. Po sprawozdaniu z działalności starego zarządu przystąpiono do wyboru nowego. Na prezesa wybrano p. Kąkola, sekretarzem p. Pika, skarbnikiem p. Wł. Patczyńskiego, komendantem p. Melkę, chorążym p. Tuszyńskiego, podchorążymi pp. Lahuta i Karczewskiego, do sądu honorowego powołano p. Zborowskiego, Kulczyka i Kąkola, na ławników pp. Binkowskiego, Stellmachera i Sworowskiego.

Towarzystwo liczy 45 członków i ma zamiar w bież. roku sprawić sobie nowy sztandar. Uchwalono urządzić dnia 29 bm. zabawę zimową, połączoną z przedstawieniem amatorskiem i tańcami. Czysty zysk przeznacza się na zakup nowego sztandaru.

Mamy w naszej wiosce Lniano i okolicy dużo takich, którzy już dawno swoją służbę wojskową odbyli. Polecało by się, aby ci ludzie w szeregi towarzystwa wstąpili.

SWIĘKATOWO. Przyjemne z pożytecznem. Grono młodzieży odegrało w sali p. Rybarczyka, dramat p. t. „Macocha" oraz pantominę pt. „Głuchoniemy hrabia", pod reżyserją p. Zawadzińskiego. Zespół amatorski stanowili pp: Bracia Glama, Kl. Maćkowski, Florjan Ginter, Tad. Borożyński, Leon Kiełpikowski, Stanisł. Klinikowski, Anastazy Siuda i Jan Biliński, oraz pp. siostry Maćkowskie, W. Franckowska i Helena Pacekówna. Odegrano sztukę ku ogólnemu zadowoleniu. Dobrze zgraną orkiestrę dostarczył p. Polasik z Koronowa. Czysty zysk przeznaczono na zakup nut dla chóru kościelnego.

NIEMIECKIE ŁĄKI, pow świecki. Swój do swego. Pan Józef Piotrowski ze Stronna, pow. bydgoskiego, nabył dom i otworzył własny interes kolonjalny i oberżę. Nowej placówce — szczęść Boże!

WAŁDOWO, pow. Sępólno Walne zebranie Kółka Rolniczego. W dn. 15 bm. odbyło się walne zebranie Kółka rolniczego w Wałdowie. Stawiło się około 35 członków. Kółko liczy 45 członków. Ze sprawozdania wynika, że Kółko pracowało w roku ub. bardzo intensywnie. Robiono rozmaite doświadczenia na polu gospodarstwa, zwiedzano wzorowe gospodarstwa, sprawdzano kilka wagonów nawozów sztucznych i kilka wagonów węgla kamiennego. Prezes powiatowy cieszył się z tych wspaniałych rezultatów bardzo i zachęcał do intensywnej pracy i w nowym roku. Wybrano nowy zarząd na rok 1928: prezes Senski Augustyn z Wałdowa, posiedz. ziem., sekretarz Rybka Bronisław, urzęd. gosp. z Wałdowa, skarbnik Rybka Klemens, oberżysta, bibljotekarz Rybka Klemens, zast. sekretarza Elas Antoni.

ŚLIWICE. Z Tow. śpiewu „Orefusz". W ub. piątek odbyło Tow. śpiewu „Orfeusz" doroczne walne zebranie. Zgromadziło ono sporą ilość członków. Zebranie zagaił ks. prezes Felchnerowski. Następnie zarząd zdał sprawozdanie roczne. Tow. „Orfeusz" zostało założone 1880 roku i do tego czasu szerzyło pieśń polską i mowę ojczystą. Ma ono niemałe zasługi w okolicy. Najstarszym śpiewakiem naszego Tow. jest p. Zagórski, który od roku 1895 już należy do Tow. śpiewu. Obecni zgotowali mu gorącą owację. W lipcu na zjeździe w Chojnicach zdobyło Tow. drugą nagrodę na chór mieszany. W skład nowego zarządu weszli: prezes ks. prob. Felchnerowski, zast. prez. Toms, sekretarz Sadowski, zast. sekr. Żychliński, skarbnik Zagórski, zast. skarbn. Wesołowska; do komisji rewizyjnej pp.:Galińska i Sramacki.

Przechowo pow. Świecie.

Walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków. Roczne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków w Przechowie odbyło się w ub. niedzielę, w sali p. Figalskiego. Zagaił je prezes Andrzejewski. Następnie zarząd przedstawił zebranym sprawozdanie z prac ub. roku. Prezes Andrzejewski dziękował za zaufanie, którem był darzony w roku ub., dziękując zarządowi za tak owocną pracę oraz członkom, za dotychczasową zgodną współpracę oraz wzywał wszystkich członków do dalszej zgodnej pracy. Następnie sekretarz p. Józef Wirwicki oraz skarbnik p. Tobolski, zdali swoje sprawozdania. W roku 1927 dochodu było 813,75 zł., rozchodu 646.25 zł., pozostało na rok 1928 — 167,50 zł. Po sprawozdaniu przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Marszałkiem zebrania wybrano p. Lisa, na sekretarza p. Oparka, ławników pp. Dyserta i Lewandowskiego Wiktora. Prezesem wybrano 28 głosami ponownie p. Andrzejewskiego, wiceprezesem p. Dyserta, sekretarzem ponownie p. Wirwickiego Józefa, na zastępcę p. Minikowskiego Bronisł., skarbnikiem po raz piąty p. Tobolskiego, komendantem p. Wachowiaka, zast. p. Bogackiego Wład., chorążym p. Zwiewkę, podchorążymi p. Lewandowskiego Wiktora i p. Krygiera Stanisława, mężem zaufania p. Konarskiego, rewizorami kasy p. Oparka, p. Matuszewskiego Al. i p. Lisa.

Wąbrzeźno.

Z życia podoficerów rezerwy. W dniu 17 bm. odbyło się walne roczne zebranie Koła Podofic. Rez. w Wąbrzeźnie przy udziale około 40 członków celem dokonania wyboru nowego zarządu. Na zebranie przybyli również prezes okręgu p. Felski i wicekomendant p. Gniot z Torunia. Obradom przewodniczył p. Felski. Ze sprawozdań poszczególnych członków zarządu okazało się, że koło Wąbrzeźno w roku 1927 zrobiło duży krok naprzód, za co też wyraził marszałek oraz zebrani ustępującemu zarządowi pełne zaufanie. Po 10-ciominutowej przerwie przystąpiono do wyboru nowego zarządu przez aklamację, do którego weszli następujący pp.: Grzegorczyk — prezes, Makowski — wiceprezes, Budniewski — sekretarz, Sandobry — zast. sekretarza, Drwęcki — skarbnik, Grudziński — komendant, Tylicki i Bierniak — ławnicy, Grabowski, Reiwer, Skowroński — kom. rew. Piotrowski Paweł, Kulpiński, Kołecki — sąd kol.

Nowo wybranemu zarządowi składał serdeczne życzenia p. Felski, w imieniu okręgu oraz apelował w treściwem przemówieniu do zebranych do podjęcia owocnej pracy dla dobra Oczyzny i związku, wznosząc okrzyk na cześć Naj. Rz. P. i Jej Prezydenta.

W wolnych wnioskach uchwalono wysłać dcy O. K. VIII. p. gen. Berbeckiemu telegram hołdowniczy w dowód wdzięczności za popieranie Związku Podoficerów Rez.

Starogard.

Zderzenie sanek z autobusem. Dnia 20 bm. na szosie Jabłowo - Starogard nastąpiło zderzenie między samochodem (autobusem) p. Hoppego a sankami p. Cajera z Jabłówka. P. Cajer wraz ze swym pasażerem jechał w kierunku Starogardu. W tym samym kierunku jechał również autobus. Szofer, widząc na szosie sanki, dawał sygnały ostrzegawcze. P. Cajer zamiast wjechać na prawo, zboczył w ostatniej chwili na lewo i wjechał na autobus, którego nie można było już zatrzymać. Szofer nie mógł zboczyć w bok, bo wjechałby w rów, i naraziłby licznych pasażerów na śmierć wzgl. ciężkie okaleczenia. Sanki p. Cajera zostały zdruzgotane a on sam jak i jego towarzysz zostali wyrzuceni i odnieśli znaczne okaleczenia. Przewieziono ich do szpitala św. Elżbiety.

Tow. Czeladzi Katol. urządza w niedzielę, 5 lutego swą tegoroczną zabawę karnawałową, na którą złożą się dwie sztuki teatralne i tańce.

Uroczysty obchód powstania styczniowego, połączony z obchodem rocznicy wkroczenia wojsk polskich do naszego miasta, odbędzie się w niedzielę, 29 bm. wiecz. w Sokolniczówce. Na program składają się: koncert orkiestry wojskowej, przemowa, deklamacje i śpiewy.

Koło Podoficerów Rezerwy uchwaliło na swem ostatniem zebraniu, zerwać ze Zw. Podof. Ziem Zachodnich i zgłosić swój akces do Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. z siedzibą w Warszawie. W końcu zebrania uchwalono wysłać depesze hołdownicze do p. Prezydenta Mościckiego i p. marsz. Piłsudskiego.

Wejherowo.

Z Rady miejskiej. Na ostatniem posiedzeniu Rada miejska rozpatrywała budżet na rok obrachunkowy od 1 kwietnia 1928 do 31 marca 1929 r. Rada wysłuchała przemówienia p. burmistrza, który po szczegółowem omówieniu działu administracji ogólnej, wskazał, że w administracji głównej w stosunku do ubiegłego roku nadzwyczajne zmiany nie zaszły, natomiast wszystkie zakłady miejskie wykazują w stosunku do ub. roku pewne nadwyżki ze względu na większą frekwencję. Tem się też tłomaczy cyfrowa podwyżka budżetu na rok 1928-29. Budżet wykazuje w wydatkach administracyjnych zwyczajnych kwotę 337.311,37 zł., nadzwyczajnych 353.158,93 zł., czyli razem w dochodach i rozchodach 690.670,30 zł. Nadzwyczajne dochody i wydatki składają się z zaciągniętych pożyczek i to w Ubezp. Krajowej w Poznaniu 150,000 zł. i w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie 130.000 zł w złocie, za które pobudowano już wzgl budują się jeszcze domy mieszkalne. Przyczyny cyfrowej powyżki budżetu administracyjnego należy zatem szukać w pożyczce budowlanej i w zwrocie niektórych pożyczek w wysokości 17.654,98 zł. Dla świadczeń za gaz, światło elektr., wodę i za ubój i w tym roku magistrat nie przewiduje zwyżki, jest nawet skłonny w ciągu roku niektóre z tych opłat odpowiednio obniżyć, jeżeli stosunki finansowe na to dozwolą. Te pożyteczne inwestycje zamierza magistrat poczynić w ciągu lata br. z pożyczek długoterminowych na ten cel zaciągniętych w Banku Gospodarstwa Krajowego. Rozchodzi się o przebrukowanie niektórych ulic i wybrukowanie ul. Judyckiego i części ul. św. Jana oraz rozszerzenie sieci kanalizacyjnej, wybudowanie przy ul. Judyckiego na posesji swego czasu miastu, przez ks. prałata Dąbrowskiego darowanej drugiej ochronki dla dzieci i o rozszerzenie Przytułku miejskiego przez postawienie jeszcze jednego piętra.

Brak mieszkań w Wejherowie jest obecnie większy niż w innych miastach. Rozumiemy, że gmina sama nie podoła wynikającym z tego stanu rzeczy obowiązkom i że ruch budowlany należy ożywić drogą inicjatywy prywatnej a w pierwszym rzędzie przez stworzenie kredytu długoterminowego. Zanim to nastąpi, miasto musi poczynić wszystkie wysiłki, ażeby zapobiec katastrofalnym skutkom tej największej **na obecne czasy bolączki społecznej.**

Obecnie przy wytężonych pracach około rozbudowy Gdyni, u nas bezrobocia prawie że niema. Kilkudziesięciu bezrobotnych, którzy tylko chwilowo znaleźli się w trudnem położeniu, zatrudnia magistrat częściowo w lesie miejskim, częściowo przy czyszczeniu stawu miejskiego. W przypuszczeniu, że i w przyszłym roku budżetowym bezrobocia u nas nie będzie, budżet przedłożony nie zawiera większych pozycyj na zatrudnienie bezrobotnych. Inne kwestje opieki społecznej znalazły zupełne zrozumienie tak w magistracie jak i w komisji finansowej.

Po przemówieniu p. burmistrza zabrał głos referent komisji finansowej, radny p. Kwiatkowski. Nawiązując do przemówienia, zaznaczył, że magistrat i komisja finansowa na 2-ch wspólnych posiedzeniach szczegółowo budżet zbadały i prosił o przyjęcie go w przedłożeniu przez magistrat. Wywiązała się dyskusja, w której omawiano niektóre pozycje budżetu. Radny p. Suchecki zakwestjonował kwotę 5.000 zł., wstawioną do budżetu na cele szkoły handlowej z tem, że należy ją obrócić na cele straży pożarnej. Referent Kwiatkowski bronił w świetnem przemówieniu uchwały komisji finansowej, poparty przez radnego Stróżyńskiego. W końcu po długiej dyskusji głosowano tajnie nad wnioskiem p. Sucheckiego. Większością głosów wniosek p. Sucheckiego upadł. Co do innych pozycyj dawał potrzebne wyjaśnienie p. przewodniczący Scheiba i p. burmistrz. W głosowaniu nad całością budżetu przyjęto jednomyślnie budżet w przedłożeniu przez magistrat, bez zmian.

Jeszcze jedna lista wyborcza.

Warszawa, 25. 1. (Pat.) Do 24 bm. została zgłoszona jako ostatnia do państwowej komisji wyborczej lista Stronnictwa Pracy kresów zachodnich. Lista otrzymała nr. 35.

Grudziądz.

Święto Grudziądza, 23 stycznia. Placówka tut. Hallerczyków rok rocznie obchodzi ten dzień uroczyście. Połączona była była jedną przepotężną ideą, aby stać tutaj na straży granic naszych, a tem samem naszej niepodległości. 23 stycznia, jak słusznie podkreślił w swem krótkiem przemówieniu prezydent p. Włodek, jest chwilą wielką, oczekiwaną przez ojców naszych przez 150 lat.

Program dnia tego był bardzo urozmaicony, lecz uległ zmianie, bowiem orkiestra wojskowa w ostatniej chwili odmówiła swego udziału.

Na akademji z wybitniejszych obywateli zauważyliśmy: prezydenta p. Włodka, starostę Czarlińskiego, prezesa R. M. adw. Szychowskiego, z wojska p. gen. Rachmistruka z adjutantem — radcę p. Ruchniewicza, prezesa Związku Tow. Kupieckich p. T. Marchlewskiego, p. Kruszonowa (prezeskę Czytelni dla Kobiet), prezesa Tow. Powstańców i Wojaków p. Antkowiaka, prezesa „Echa", p. Wachowiaka, delegację sokolą, złożoną z pp. seniora Gącarzewicz, wiceprezesa Ant. Czaplickiego, Cywińskiego, Banaszaka, Leona Jankowskiego, Kunza i dyr. Wł. Samolińskiego. Z Konnego Sokoła byli obecni pp.: Federski i Skowroński. Bractwo Strzeleckie reprezentował Śliwa i syndyk Szychowski i wielu, wielu innych.

Uroczystość samą zagaił prezydent p. Włodek, który z głębi serca odźwierciadlił ten dzień wkroczenia wojsk naszych.

Następnie p. adw. Borth wygłosił bardzo piękną prelekcję, obrazując walki o wolność. Przemówienie p. prezydenta, jakoteż prelekcję p. Bortha przyjęto długotrwałymi oklaskami.

Zmiany personalne w Pom. Izbie Skarbowej. Od poniedziałku urzęduje nowy naczelnik IV wydziału Pom. Izby Skarbowej p. Kosior, który był naczelnikiem urzędu akcyż i monopoli w Wejherowie. P. Kosior obejmuje wydział IV po p. radcy Solmanie, który został przeniesiony do Warszawy.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 27 bm. włącznie apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski.

Z Teatru Pomorskiego. W czwartek, 26 bm. o 8-ej wiecz. poraz drugi „Fenomenalna umowa".

W piątek, 27 bm. o 8-ej wiecz. jedno z ostatnich przedstawień przepięknej i wstrząsającej tragedji Szekspira p. t. „Otello", która w 9-ciu barwnych obrazach wskrzesza przed widzem legendę o płomiennej miłości znakomitego wodza Wenecji ku pięknej Desdemonie, córce senatora. Aby udostępnić to miłe widowisko jaknajszerszej publiczności, dyrekcja obniża ceny miejsc do minimum, tak, że najdroższy bilet kosztować będzie 2,40 zł.

Z występu artystów warszawskich. Dnia 23 bm. odbyło się w Teatrze Miejskim w Toruniu przedstawienie zespołu choreograficzno-kabaretowego z pp. Rentgenem, Betherową, Redo i Zabojkiną na czele. Spektakl, który odbył się przy kompletnie wyprzedanej widowni, różnił się w znaczeniu b. dodatnim od podobnego rodzaju imprez, oglądanych już nieraz na scenie tutejszego teatru. Rentgen, znakomity piosenkarz i conferencier, do spółki z p. Betherową, wnieśli na scenę dużo niekłamanego humoru i dowcipu. Widownia w niektórych momentach szalała poprostu od nadmiaru beztroskiej wesołości i śmiechu. Balet p. Zabojkiny składa się z wyjątkowo i pięknie zbudowanych kobiet, które nie zawsze jednak były w zgodzie z rytmem. Natomiast sama p. Anna Zabojkina — była czarująca.

Dotychczasowy naczelnik akcyz i monopoli państwowych, p. Bogdanowicz z Torunia, przeniesiony został na emeryturę. Na jego miejsce przydzielono p. Wehrę, dotychczasowego naczelnika akcyz i monopoli w Wejherowie.

Ze Związku Towarzystw. Posiedzenie zarządu związku towarzystw — odbędzie się w piątek o godz. 7 wiecz. w lokalu „Polonja", przy ul. Chełmińskiej. Na porządku dziennym ważne sprawy.

Baczność, Podoficerowie Rezerwy w Toruniu! Nadzwyczajne zebranie Koła odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 7,30 wiecz., w sali „Strzelnicy", przy ul. Przedzamcze. Przybycie wszystkich konieczne.

Ujęcie szajki koniokradów w powiecie. W dniach ostatnich ujęła policja szajkę koniokradów, która na terenie powiatu toruńskiego dokonała szeregu kradzieży. Jak ustalono, kradzieży tych dopuszczał się niej. Pluta W. bez stałego miejsca zamieszkania, który następnie kradzione konie dostarczał rolnikowi Dammerowi z Bartoszewia, pow. lipnowski, trudniącemu się handlem koni. Aresztowani główni sprawcy Pluta i Dammer, przyznali się do kradzieży wielokrotnych koni na Pomorzu, w powiecie nieszawskim, włocławskim i lipnowskim, przyczem wydali jeszcze swoich wspólników paserów i to: Kaliszewskiego, Lewandowskiego Bolesława, Józefa Romańca, Kazim. Dammera, Dammera Helmutha, Dammera Albrechta i Szałkiewicza Ed. Wszyscy oni pochodzą z powiatu lipnowskiego. Konie skradzione, zostały po większej części odnalezione i oddane właścicielom.

Czyj pierścionek? W wydziale śledczym przy komendzie P. P. na m. Toruń znajduje się jeden pierścionek złoty, 14 karat., ciężki, szeroki, skrzydło z orlim dzióbem i z brylantem. Pierścionek ten pochodzi prawdopodobnie z kradzieży. Prawy właściciel może go odebrać w wymienionym wydziale przy Starym Rynku 10, II p., pokój 23.

Kradzieże zgłosili: Łukaszewski Wład., zam. przy ul. Kościuszki 50, zgłosił kradzież 25 funtów smalcu z wozu, stojącego w ulicy Międzymurze. Stepanek Jan, zam. przy ul. Kochanowskiego 17, zgłosił kradzież portfelu z dowodem osobistym i dokumentami.

Co grają w kinach?

Kino „Pan". „Verdun", obraz z dziejów wojny francusko-niemieckiej, gloryfikujący odwagę i męstwo synów ojczyzny. Nadprogram doborowy.

„Palace" Dramat pod tyt. „Krew na morzu". W roli głównej Lilian Hal Davis.

„Światowid". Farsa w 10 aktach p. t. „Mistrz świata" ilustrująca życie sportowe w świecie.

Wyniki konkursów hippicznych w Toruniu.

Dnia 22 bm., z inicjatywy maj. Toczka, chlubnie zapisanego na konkursach międzynarodowych, odbył się w Toruniu, przy licznym udziale (mimo zimna) publiczności, pierwszy zimowy konkurs hippiczny w krytej ujeżdżalni wojskowej. Aczkolwiek warunki tego rodzaju konkursów były bardzo ciężkie, szczególnie dokuczało zimno i śnieżyca, zwłaszcza koniom, które w przerwach nie mogły być nigdzie schronione, lecz stały na dworze, jednakże dzielni, nasi jeźdźcy spisali się świetnie, co dowodzi niezmordowanej ich pracy na czele z maj. Toczkiem na polu rozwoju sportu hippicznego.

W konkursie zwyczajnym zwyciężyli pp.: 1) por. Fabiszewski, 4 pap., na Jeżu; 2) por. Chiliński, 8 pac., na Karłaczu; 3) kpt. Drwota, 8 szw. tab., na „Magnacie"; 4) por. Albiński z kursu jazdy C. W. Art.

II. W trójce zwycięzców „Jeu de barre" pierwszą nagrodę otrzymał por. Ważyński, z kursu jazdy C. W. Art.

III. W konkursie myśliwskim: 1) kpt. Drwota, 8 szw. tab. na „Magnacie"; 2) por. Koralewski, 8 szw. tab. na „Janku"; 3) por. Nowaczyński, kurs jazdy C. W. Art. na „Monitorze"; 4) por. Horn C. W. Art. na „Mocarzu".

IV. W konkurencji tj. w potędze skoku zgłoszono 4 konie, stanęły tylko dwa. Maj. Toczek na swych fenomenalnych skoczkach „Faworycie" i „Hamlecie" zdobył wszystkie przeszkody bez wysiłku.

Na konkursie m. in. był obecny gen. Berbecki, D. O. K. VIII., gen. Prich, starosta kraj. dr. Wybicki i inni.

Cały dochód w sumie 500 zł przekazano komitetowi obchodu ku czci gen. Bema, na cele sprowadzenia zwłok jego do Polski. Woj. Młodzianowski, gorący zwolennik sportu konnego, który osobiście przybyć nie mógł, złożył na ten cel 25 zł, za co komitet konkursów składa p. wojewodzie, jakoteż wszystkim tym, którzy przyczynili się swoją obecnością, mimo zimna i niewygód do poparcia wzniosłego celu i rozwoju sportu konnego, serdeczne „Bóg zapłać".

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 26-go stycznia 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Polikarpa b m., Pauli wd.
Jutro: Jana Chryzostona b. wyzn.
Wschód słońca godz. 7.56.
Zachód słońca godz. 16.28.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 23. bm. do poniedziałku 30. bm. dyżurują następujące apteki:

1) Apteka Centralna, ul. Gdańska.
2) Apteka pod Lwem, Okole.

Wypożyczalnia książek „Lektora“, ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek **„Radość kochania“** z gościnnym występem J. Elsnerówny w otoczeniu p. p. Andrzejewskiej, Maassównej, Meliny, Łuszczewskiego i Sawickiego.

W piątek słoneczna pełna mistrzowskich uśmiechów komedja Al. hr. Fredry **„Wielki człowiek do małych interesów“** z dyr. Stomą, świetnym inkarnatorem roli tytułowej.

Wtorkowa premjera doznała nader serdecznego przyjęcia ze strony licznie zebranej publiczności.

Oczekiwana przez melomanów premjera prześlicznej operetki Stoltza **„Za dawnych dobrych czasów“** ujrzy światło kinkietów po raz pierwszy w sobotę dnia 28 bm. olśniewając widzów przepychem barw rozsypanych artystyczną dłonią St. Węgrzyna, pełną polotu artystycznego reżyserją J. Andrzejewskiego i pełną temperamentu dyrekcją K. Lewickiego Udział biorą najlepsze siły zespołu operetkowego. Okrasą przedstawienia będzie walc kwieciarek w wykonaniu E. i M. Popielewskiej w otoczeniu corps de balletu. Efektowne ewolucje układu Eugenji Popielewskiej.

Zmiany w garnizonie bydgoskim.

W „Dzienniku personalnym“ nr. 2 czytamy: kapt Wypijewski Stefan z 15 p. a. p. przeniesiony został do kadry ofic. art. z C. W Art., major Brzeziński z 14 p. p przeniesiony do P. K. U. Bydgoszcz, płk Grabowski Wł., dowódca 62 p. p. przydzielony na III unifikacyjny, trzymiesięczny kurs d-ców pułków D. C. W. Rembertów, podpor. rez. Marciniak Franciszek z 61 p. p. do pospolitego ruszenia, por Lindner Władysław z 62 pp. na 2 mies. kurs do C. S. S. w Toruniu, przeniesiony także został m. i. dotychczasowy szef sztabu D. O. K. VIII w Toruniu ppłk. S. G. Batycki Wiktor do 5 p. sap. na stanowisko dowódcy.

— **Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Oficerskiej** urządza w tę sobotę herbatkę z tańcami w salach Kasyna Szkoły. Ruchliwość i popularność tego Towarzystwa dają należytą rękojmię, że sobota 28 bm. zgromadzi wszystkich sympatyków i przyjaciół naszej „Podchorążówki“ a w salach jej kasyna będzie rojno, gwarno i wesoło. Początek o gdzinie 20-tej. Stałe zaproszenia już się wysyla.

— **Baczność głuchoniemi!** Wieczorek karnawałowy z różnemi urozmaiceniami w święto Matki Boskiej Gromnicznej, 20 lutego, w „Ognisku“ przy ul. Jagiellońskiej. Początek o godzinie 6-tej wieczorem. Wstęp dla członków 1 zł, dla gości 1.50 zł W niedzielę. dnia 5 lutego, nabożeństwo dla głuchoniemych i zebranie. Uprasza się o liczny udział.

Oszukańcze biuro stręczenia małżeństw.

Zlikwidowanie i opieczętowanie. — Łowienie naiwnych za pomocą fikcyjnych ogłoszeń. — Łudzenie i wykorzystywanie ofiar • Naciąganie biuralistek na kaucję. — Nocne schadzki.

Głośne z szumnych ogłoszeń w gazetach biuro pośrednictwa małżeństw niejakiego Mrówki, mieszczące się przy ul. Gdańską 24 zostało w tym tygodniu przez policję bydgoską zlikwidowane i opieczętowane, a właściciel jego aresztowany. Mrówka za pomocą szumnych ogłoszeń w gazetach o fikcyjnych bogatych partjach, łowił naiwnych, którym kazał najpierw wpłacać od 50 zł. wzwyż tytułem wpisowego, a następnie, dostawszy już ofiarę w swe ręce, dusił ją tak długo, dopokąd się dało, ogałacając z pieniędzy. Przytaczamy tu jedną z wielu oszukańczych sztuczek Mrówki. Po opłaceniu wpisowego, kandydat do małżeństwa otrzymywał zaraz w biurze adres (naturalnie fikcyjny) danej, posażnej zazwyczaj pani, zamieszkującej gdzieś w odleglejszych stronach, z poleceniem listownego porozumienia się z nią. Gdy po pewnym czasie list wracał z dopiskiem „adresat nieznany“, Mrówka, tłumaczył klijentowi iż list nie mógł zastać już tej pani, bo wyjechała i właśnie otrzymał od niej wiadomość, że wkrótce będzie w Bydgoszczy i osobiście pozna się z klijentem. Po dłuższem oczekiwaniu przybycia tej pani, gdy klijent okazywał już niecierpliwość, kazał mu przybyć do jakiejś cukierni, albo restauracji w której i on będzie, celem spotkania się z ową panią. Zawsze jednak tak się zdarzało. że dama z jakichś nieprzewidzianych przyczyn nie mogła przybyć na umówioną schadzkę, więc naznaczał drugą i trzecią, a za każdym razem raczono się obficie koniakami, naturalnie na koszt klijenta; wreszcie, gdy zauważył już pewne wątpliwości u swej ofiary, oświadczał, że właśnie owa pani już go widziała zdaleka, lecz nie podobał się jej, wobec czego musi mu dać inny adres, ale to będzie znowu kosztowało itd.; jest to tylko jedna z wielu sztuczek tego pana. Często on się także posługiwał pewnemi, wtajemniczonemi w tę sprawę kobietami, które przedstawiał jako posażne kandydatki do małżeństwa i przy ich pomocy naciągał naiwnych. Tak samo łudził on i oszukiwał kobiety, którym również dawał fikcyjne adresy panów. Mrówka trzymał w swem biurze 5—7 biuralistek, które nie miały tam wiele do roboty ale każda z nich musiała złożyć 300 zł. kaucji, nie pobierając wzamian żadnej pensji; gdy się zaś która z nich upominała, zbywał ją krótko, że jeżeli jej się nie podoba, może sobie odejść. Biuralistki służyły mu dla reklamy; starał się on olśnić swą kancelarją przybywających doń klijentów. Stwierdzonem również zostało, że w biurze Mrówki odbywały się schadzki nocne i bawiono się wesoło. Listy zaś, których były całe stosy, a na które zakazał swoim biuralistkom nawet odpowiadać, przepełnione są narzekaniami na oszukańcze manipulacje Mrówki i domagają się zwrotu wyłudzonych pieniędzy i fotografji. Dochodzenia policyjne i sądowe w tej sprawie, przyniosą nam zapewne niejeden jeszcze ciekawy szczegół.

OD REDAKCJI.

— **Dokończenia powieści „Królowa Othe“** z winy autora, który jeszcze nie napisał, od dwóch dni nie podajemy. Przepraszamy Czytelników za zwłokę Ciąg dalszy nastąpi lada dzień.

— **Tragifarsa z odyńcem.** Dnia 24. bm. o godz. 15. pewien nadleśniczy z Nakła, polując w lasach państwowych, Zielonowo, w pow. szubińskim, postrzelił odyńca, wagi około 130 funtów. Raniony dzik zdołał ubiedz jeszcze pewną przestrzeń drogi, w stronę wsi Smolarek koło Szubina, gdzie padł w lesie w pobliżu drogi jezdnej. Przejeżdżając tą drogą pewien handlarz bydła z Bydgoszczy, zauważył leżącego dzika, którego nie namyślając się długo, załadoawł na wóz i podążył z nim do Bydgoszcz, pozostawiając jednak na większej przestrzeni ślady krwi, płynącej z odyńca. Po śladach tych policja zdołała odszukać niefortunnego przywłaszczyciela dzika i pozbawi go zapewne przyjemności spożywania smacznej pieczeni.

— **Kino dla młodzieży szkolnej.** Szkoła Wydziałowa Męska urządza przedstawienia kinowe w sobotę, 28 bm. począwszy z następującym programem:

1) Trzęsienie ziemi i wulkany w Japonji,
2) Wycieczka w góry lodowe lub Holandja,
3) Jackie gałganiarz — dramat w 10 akt. z Jackie Cooganem w roli głównej. Obraz ten jest bardzo ładny, jak wogóle wszystkie obrazy z tym artystą-chłopcem.
4) Komedyjka.

Porządek zwiedzeń: Sobota: o godz. 2.45 szkoły powsz., wst. 10 gr, o godz. 4.15 żeńska młodzież, wst. 20 gr, o godz. 6 wydz. męska, wst. 20 gr. Niedziela: o godz. 2.30 niższe klasy szkół średnich, wst. 20 gr, o godz. 4 wyższe klasy szkół średn., wst. 20 gr, o godz. 5.45 wyższe kl. szkół średnich, wst. 30 groszy.

— **Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców** urządza zabawę karnawałową w niedzielę dnia 29 stycznia 1928 r. na sali p. Wicherta (Stara Bydgoszcz) przy ulicy Grodzkiej, na którą mamy zaszczyt szan. Członków wraz z gośćmi zaprosić. Doborowa orkiestra „Jazzband“. Początek punktualnie o godzinie 6-tej. Strój wieczorowy lub kostjum.

— **Bal karnawałowy** urządza Tow. Chóru M. B. N. P. w niedzielę dnia 29 stycznia w Strzelnicy ul. Toruńska. Jak zawsze przyjemna, spokojna i wesoła zabawa, na którą łaskawą Publiczność uprzejmie zapraszamy. Początek zabawy o godzinie 6.30 wieczorem.

— Jeżeli się chcesz tanio, uczciwie i dobrze zabawić, to spiesz w sobotę, dnia 28 bm. o godzinie 7-mej na zabawę karnawałową, którą urządza orkiestra Tow. Powst. i Wojaków, Bydgoszcz „Macierz“ w sali p. Patzera. Będzie tam dużo niespodzianek.

— **Wieczorek sportowców głuchoniemych.** W zbliżającą się niedzielę 29. 1 1928 o godzinie 2 po popoł. urządza „Klub Sport. Głuchoniemych w sali p. Mellera Plac Piastowski 2 herbatkę z pączkami oraz tańcami, na który członków i sympatyków jak najuprzejmiej zaprasza.

— **Do Resursy Kupieckiej** pójdziemy wszyscy w niedzielę dnia 5 lutego, bo „Sokół“ Żeński urządza tam swój bal karnawałowy. Kto się chce godziwie zabawić niechaj pospieszy na ten bal. Wstęp tylko za zaproszeniem, kto zaproszenia nie otrzymał może jeszcze takowe otrzymać w biurze ul. Dworcowa nr. 2.

— **Towarzystwo Powstańców i Wojaków Wilczak-Okole** urządza w niedzielę 29 bm. o godzinie 18-tej w pięknym lokalu i sali p. Kleinerta ul. Wrocławska — Okole wieczorek taneczny z różnemi niespodziankami jak strzelanie do tarczy o nagrody, polonez kwiatowy itd., na który szan. obywateli i bratnie Towarzystwa naszego grodu jak najuprzejmiej zapraszamy. Będą tam tańce nowe dla młodych i stare dla starych, a więc jak kto chce. Ceny wstępu zniżone, orkiestra wyborowa.

— **„Drabina śmierci“.** Sławni akrobaci polscy, bracia Wyglądowscy, popisują się od kilku dni w „Maximie“. Krew w żyłach mrozi ich popisowy numer: „Drabina śmierci“.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Skradziony rower.** Rower marki „Puch“ Nr. 215660, pozostawiony bez dozoru na ulicy skradziono leśnikowi Wagnerowi zam. w Czyżkówku.

— **Przybłąkane psy.** W Miejskim Urzędzie Policyjnym znajdują się 3 psy przybłąkane (wilki). Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój nr. 7.

— **Znaleziona torebka.** W Komisarjacie III P. P. przy ulicy św. Trójcy znajduje się jedna torebka damska w kształcie podkowy z zawartością pewnej gotówki, znaleziona przez policję w Teatrze Miejskim po przedstawieniu dnia 24. 1. 28. Właścicielka zgłosi się po odbiór.

— **Odebrany rower.** Znanemu złodziejowi Adamowi Marciniakowi, zam. w Kaliszu, odebrano rower, pochodzący z kradzieży. Rower marki „Precjor-Wiktorja“ Nr. 761422, który pozostaje w Komisarjacie Policji Państwowej w Kaliszu dokąd poszkodowani powinni się zgłosić.

— **Ujęto:** 3 złodziei, dwóch oszustów, 1 zbega z domu rodzicielskiego, 1 poszukiwanego przez władze sądowe, 3 pijaków i a wanturników.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Nie wiadomo co podziwiać w dramacie **„Tragedja tancerki“**, wyświetlanym z powodzeniem w kinie Kristal, czy treść, wystawę i reżyserję, czy grę Lil Dagover w roli tancerki, przeżywającej zupełnie naturalnie cierpienia zakochanej bezwzajemnie kobiety, choć jedno i drugie uzupełnia całość interesująco-artystyczną. Nadprogram farsa **„Tarapaty domowe“** i dzienniki.

MARYSIEŃKA. Dziś, powtórzenie wielkiego podwójnego programu. Przedewszystkiem „Chang“ (Dżungla), film, w którym główne role odtwarzają zwierzęta. Zdawaćby się mogło, że najdramatyczniejsze sytuacje zwierzęcego świata niezdolne są wykrzesać napięcia. Mylnym jest ten godląd: „Chang“ nie iskrami, lecz płomieniem dramatycznym bucha. Takiego filmu jeszcze nie było! Drugą rewelacją jest życiowy dramat p. t. „Niewolnica księcia Borysa“. Całość stanowi wspaniały program.

CORSO wyświetla sensacyjny dramat p. t.: **„Ze śmiercią w zawody“** w 2 serjach — 12 aktów. W roli głównej ulubieniec wszystkich i znany sensacjonista Harry Peel. Nadprogram „Dziennik Pathe“.

Walne zebranie Stow. Młodych Polek „Zorza“

oddział młodszy.

Dnia 22 m. odbyło się w szkole Henryka Sienkiewicza walne zebranie Stow. Młodych Polek „Zorza“ oddział młodszy. Zebranie zagaił ks. patron, potem nastąpiły sprawozdania członków zarządu, z których wynika, że Stow. odbyło: 7 zebrań plenarnych, z tych jedno urozmaicone sztuczką amatorską, deklamacjami i śpiewem. Pozatem akademję ku czci Chrystusa Króla, w grudniu zaś obchód gwiazdkowy wspólnie z oddziałem starszym. Wykładów względnie odczytów wygłaszanych przez ks. patrona i prelegentki było razem 4, deklamacji wygłaszanych przez drh. 6. Latową porą urządzono jedną wycieczkę i dwa razy tygodniowo przechadzki i gry w lesie, zimą zaś robótki.

Dnia 30 października ub. r. brały drh. udział w kwestach ulicznych. W ubiegłym roku brało Stow. udział w obozie kórnickim i na letnisku w Brzostowie.

Ks. patron podziękował staremu zarządowi za trudną, lecz dość owocną pracę. Zarazem podkreśla, iż zastępowa drh. Dembicka przez pilną pracę w zastępie zasłużyła sobie na pochwałę. Przystąpiono do wyboru zarządu, w skład nowego zarządu weszły: jako przewodn. drh. Witstokówna, sekretarka drh. Mulcanowna, skarbniczka drh. Brakowska, bibljotekarka drh. Szatkowska, zastępczyni przewodn. drh. Dąbrowska, zast. sekretarki drh. Dembicka, zast. skarbniczki drh. Malczewska. Instruktorką została nadal drh. Zielińska. Burzą oklasków witały drh. nowy zarząd.

Pieśnią „Wszystkie nasze dzienne sprawy“ zakończono zebranie. „Sprawie służ!“.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Konferencja zarządów filijnych Ch. Z. Z. mężów zaufania i członków wydziałów robotniczych odbędzie się w sobotę, dnia 28 stycznia br., o godzinie 6-tej wieczorem w „Ognisku“ przy ul. Jagiellońskiej 71. Przybycie wszystkich członków zarządu jest konieczne.

Wodostan Wisły w dn. 26 stycznia br. rano: Zawichost: 1.57 m., Warszawa: 2.01, Płock: 2.46, Toruń: 2.50, Fordon: 2.23, Chełmno: 2.30, Grudziądz: 1,98, Korzeniowo: 2.22, Piekło: 1.65, Tczew: 1.35, Einlage: 2.06 Schievenhorst: 2.20. Woda powoli opada. Lodołamacze powyżej Grudziądza.

Bal echistów.

Bal Echistów! maskarada!
Zapamiętaj sobie bracie,
Że się świetnie zapowiada
W czarującej swojej szacie.
„Pierwszy luty“ — niezła pora
Dla kieszeni głodomora
I dla wielu „białych-główek“
Kawalerów, nawet wdówek,
Co ubawić chcą się setnie,
Aże taniec z nóg ich zetnie...
Oj, bo tany będą, tany
I zdradliwe cne maseczki,
Boski ludek rozigrany,
Ustrojony w koroneczki
I w ażury, szale, tiule,
Byle się igrało czule,
Byle flirt był i wesele...
Takich balów „da“ niewiele,
A muzyka — jakich mało,
By w Resursie aż kipiało,
By się wszystko wybawiło,
A na jawie cudnie śniło
O zaczarowanej sali,
Gdzie „Echisty“ bal swój dali...
A więc wyjmuj grosze z miecha,
Zaproszenie weź ze sobą
Bo nie wpuści cię straż Echa
I odejdziesz w dom z... żałobą!

M. S.

Na marginesie list wyborczych.

(Opieszałość polska. — Nielojalność niemiecka.)

Udział w wyborczych komisjach obwodowych dostarczył niejednemu z nas kilka bardzo niewesołych uwag. Przedewszystkiem członkowie komisyj obwodowych jednogłośnie stwierdzają nadzwyczajną opieszałość polską w sprawie skontrolowania list wyborczych. Niemcy i Żydzi jak najpilniej przejrzeli listę wyborczą do Sejmu i do Senatu, jedynie polskie społeczeństwo, poza małemi wyjątkami, z całą obojętnością traktuje swoje polityczne, wyborcze prawo. Tak mało osób polskiej narodowości pofatygowało się do lokalów komisyj obwodowych, celem przejrzenia list wyborczych, że doprawdy złe byłyby to na niedaleką przyszłość widoki, gdybyśmy na podstawie nikłego zainteresowania się ze strony ogółu polskiego listami wyborczemi mieli wnioskować i przesądzać udział Polaków w wyborach.

Stwierdzając opieszałość polską w sprawie list wyborczych, nie można na podstawie faktów wstrzymać się od napiętnowania wyborczej nielojalności wielu Niemców bydgoskich. Nielojalność ta objawiła się w tem, że Niemcy w swojem zrozumieniu ważności każdego głosu wyborczego reklamują na listach wyborczych nietylko żywych, ale i umarłych, wojskowych lub też dawno już z Bydgoszczy wymeldowanych. Jest to gruba nielojalność wyborcza Niemców względem państwa polskiego, któremu taką zachłannością swoją przysparzają kłopotów i trudności w zestawieniu możliwie dokładnych, prawnie uzasadnionych list wyborczych. Takiem postępowaniem podrywają Niemcy naszą wiarę w ich uczciwość polityczną. Nie możemy uważać za uczciwego takiego przeciwnika, który w walce wyborczej pragnie osiągnąć zwycięstwo fałszywą bronią.

Reklamacji zmarłych, wojskowych lub dawno już z Bydgoszczy wymeldowanych dopuszczają się Niemcy tak sprytnie, że Urzędowi Statystycznemu nie udało się dotychczas, mimo wysiłku, wykryć sprawców tego niecnego, politycznego procederu.

J. K.

Oratorjum chóru miejskiego gimn. żeńskiego na rzecz ociemniałych i na budowę kościoła na Szwederowie.

Jedną z świetnie rozwijających się instytucji w Bydgoszczy — to miejskie gimnazjum żeńskie i to dzięki znakomitemu kierownictwu p. dyr. Rolbieskiej.

W pobliżu gimnazjum znajduje się schronisko dla niewidomych utrzymywane wyłącznie tylko z dobrowolnych ofiar i skutkiem tego walczące ustawicznie z trudnościami materjalnemi. Chcąc więc tym nędzarzom przyjść z pomocą, panienki z wyższych klas występują z oratorjum „Dwunastoletni Jezus“ Albrechta Bredego, a czysty zysk przeznaczają na ten wyłącznie cel.

Na Szwederowie, tej dzielnicy robotniczej, buduje się o własnych nieomal siłach kościół. Na większą pomoc znikąd dzielnica ta liczyć nie może. I znowu miejskie gimnazjum żeńskie spieszy chętnie i temu polskiemu robotnikowi z pomocą. Dzięki życzliwości dyrektora gimn. mat.-przyrodniczego p. Łabędzińskiego na auli tegoż gimnazjum żeńskie gimnazjum powtarza raz jeszcze na rzecz budowy kościoła na Szwederowie to prześliczne oratorjum pierwszorzędnie wykonane czy to przez chór czy solistki przy znakomitem akompanjamencie p. prof. Glutównej pod kier. p. Fenglera. W ten sposób oddaje gimnazjum to wielką przysługę nie tylko sprawie katolickiej, ale także i narodowej, gdyż każdy kościół, zwłaszcza na kresach zachodnich jest równocześnie także twierdzą polskości. Zdawałoby się, że wysiłek tak czysty i piękny wymagający ogromnego nakładu pracy i poświęcenia ze strony kształcącej się młodzieży naszej znajdzie w społeczeństwie naszem pełne zrozumienie i uznanie, lecz niestety z wyjątkiem jednostek, ogół dzisiaj tego zrozumienia nie posiada, nad czem tylko serdecznie ubolewać można.

Ks. Konopczyński.

Roczne walne zebranie Tow. Terminatorów.

Dnia 22 bm. odbyło się w Domu Czeladzi Kat. roczne walne zebranie Tow. Terminatorów przy udziale 92 członków. Zagaił prezes opieki nad terminatorami, p. Fr. Kowalski, witając przedstawicieli poszczególnych cechów, prasy, seniora rzemiosła p. Sosnowskiego oraz gości i członków. Przewodniczący p. Kowalski powołał na sekretarza delegata Tow. Czeladzi, p. Wiśniewskiego i na ławników pp.: Smolarka z cechu szewskiego i Kowalskiego z cechu stolarskiego. Następnie przyjęto nowych członków w liczbie 15. Nastąpiły sprawozdania członków zarządu za czas od 12. 6. 27 r., w ciągu którego to czasu zarząd urzędował. Jak z tego sprawozdania wynika, towarzystwo odbyło 10 zebrań plenarnych, 1 walne i 5 zarządu oraz odbyło 1 wycieczkę. Dalej towarzystwo przystąpiło dwa razy do wspólnej komunji św. i spowiedzi, obchodziło dwie uroczystości, a mianowicie: uroczystość rocznicy założenia tow. i gwiazdkową. W lipcu ub. r. opieka ofiarowała towarzystwu bibljotekę, złożoną z 72 książek naukowych i zawodowych.

Po sprawozdaniu, udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorjum, a następnie przeprowadzono przez aklamację wybory na członków nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Klein prezes, Dondajewski — wiceprezes, Kaszuba — sekretarz, Kołtonowski — zast. sekr., Siudowski — skarbnik, Ciężki — bibljotekarz, Pstrąk — zast. bibljotek., oraz pp.: Brzeski i Razniaczył — ławnicy; na naczelnika sportu wybrano p. Mazurczaka. Następnie przewodniczący wręczył dyplomy pamiątkowe pp.: Bielickiemu Z., Skibie F., Kosmowskiemu A., Nawrotowi R. i Posertowi A., dziękując za ich gorliwą i wytrwałą pracę w łonie towarzystwa, a życząc owocnej pracy w Tow. Czeladzi Kat., do którego to towarzystwa obecnie przechodzą.

Po omówieniu jeszcze kilku drobnych spraw, zakończono posiedzenie odśpiewaniem pieśni wieczornej.

Roczne walne zebrania.

Tow. Kat. Robotoików parafji Serca Jezusowego.

Dnia 22 bm. odbyło się na sali p. Mellera roczne walne zebranie kat. robotników, przy bardzo licznym udziale członków i gości. Zagaił prezes, p. Graj, witając delegatów bratnich towarzystw, członków honorowych, przedstawiciela „Dzien. Bydg.“ oraz przybyłych gości, poczem odśpiewano wspólnie pieśń „Anioł pasterzom mówił“. Na przewodniczącego powołano p. Bąka, honorowego członka towarzystwa, na sekretarza p. Cichockiego, a na ławników pp. Modrakowskiego i Jasienieckiego; z członków honorowych zasiedli za stołem prezydjalnym pp. senior Sosnowski i Sikorski. Nastąpiły sprawozdania zarządu, z których wynika, że towarzystwo odbyło 12 zebrań plenarnych, 15 zarządu, brało udział ze sztandarem w delegacjach oraz w obchodach i uroczystościach; członków płacących towarzystwo liczy 410 oraz 9 czł. honorowych; kasa towarzystwa rozporządza 3.219 zł gotówki; bibljoteka zawiera 365 książek.

Na wniosek Komisji rewizyjnej, udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorjum, poczem przystąpiono do wyborów nowego zarządu. Przez tajne głosowanie wybrano prezesem p. Graja (ponownie), przez aklamację zaś sekretarzem p. Grabowskiego (ponownie), skarbnikiem p. Strzykałę (ponownie), wiceprezesem p. Lewandowskiego, zastępcą sekret. p. Burka, bibljotekarzem p. Biniakowskiego, zast. bibljotekarza p. Zielińskiego, i ławnikami pp.: Skibickiego Br., Branieckiego i Krawczaka. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Wajnert, Janicki i Skrzypczak. Chorążym został p. Dąbrowski a podchorążymi pp.: Żurek i Demarkowski.

Przewodniczący p. Bąk złożył życzenia zarządowi i wprowadził go w urzędowanie. Nastąpiło składanie życzeń zarządowi, po których prezes, p. Graj, dziękując zebranym za zaufanie, przystąpił do następnego punktu obrad — wolnych głosów. Po omówieniu kilku jeszcze spraw, jak sprawy kasy pośmiertnej oraz sprawy prenumeraty „Robotnika“, zakończono obrady odśpiewaniem pieśni wieczornej.

Nadmienić należy, że zebrani uczcili pamięć swych zmarłych członków przez powstanie.

Tow. Kupców tytoniowych.

Młode, bo zaledwie od czerwca ub. r. istniejące Tow. Kupców tytoniowych, którego inicjatorem i współzałożycielem był p. Biernacki, odbyło dnia 19 bm. w Resursie kupieckiej swe roczne walne zebranie, któremu przewodniczył p. Nagel, a sekretarzował p. dyr. Masiak. Ze sprawozdań członków ustępującego zarządu w osobach pp.: prezesa Ormanowskiego, sekretarza Błaszczaka i skarbnika Rujnera wynika, że zarząd pracował nader intensywnie i z korzyścią dla towarzystwa i tak: interwenjował u władz monopolowych — w sprawie niedostatecznego zaopatrzenia magazynów państwowych w wyroby tytoniowe; w sprawie jakości papierosów i cygar; w sprawie szmuglu z zagranicy; w sprawie opakowań papierosów i cygar w mniejszych ilościach. — Dalej interwenjował o włączenie wyrobów specjalnych do ogólnej taryfy; o zlikwidowanie detalicznych sklepów monopololu tytoniowego; o wprowadzenie papierosów „Rarytas“; o podwyższenie rabatów dla detalistów itd. Nadto zarząd zwołał w Bydgoszczy konferencję przedstawicieli kupiectwa tytoniowego całej zachodniej Polski. Członków towarzystwo liczy 93 w tem 8 hurtowników.

W zakończeniu sprawozdania, prezes p. Ormanowski składa podziękowanie za szczególną pomoc i pracę dla towarzystwa pp.: Masiakowi, Naglowi, Mrozowi i Biernackiemu, który zawsze i wszędzie przychodził towarzystwu z pomocą, nie szczędząc grosza i pracy oraz p. sekretarzowi Błaszakowi, jak również innym członkom zarządu za ich współpracę. Po tem sprawozdaniu udzielono jednogłośnie ustępującemu zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyborów. Przez tajne głosowanie wybrano prezesem zasłużonego inicjatora i współzałożyciela towarzystwa p. Biernackiego, który dziękując za wybór wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, powtórzony przez obecnych; wiceprezesem został p. Mróz, sekretarzem p. Błaszak i skarbnikiem p. Ormanowski. Dalej, przez aklamację wybrani zostali ławnikami pp.: Wiśniewski i Rujner. Do sądu polubownego weszli pp.: Tyszyński, Rumowicz, Wiśniewski, Rujner i Raczkowski oraz trzech zastępców. Po załatwieniu tych spraw, podziękowano p. Naglowi przez powstanie z miejsc za sprawne przewodniczenie obradom i przystąpiono do wolnych głosów, w których p. Ormanowski powiadamia zebranych o zniżeniu podatku komunalnego z 25 na 15 proc. oraz o pomyślnem załatwieniu sprawy zamierzonego przez władze zniżenia rabatu hurtownikom.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

PIĄTEK, 27 STYCZNIA.

Poznań (344,8). Godz. 12,45—14.00: Koncert popularny. 13,00: W przerwie koncertowej notowania giełdy zbożowo-towarowej. 14.00. Notowania giełdy pieniężnej i komunikat PAT. 17,05—17,30: Odczyt „Eksperyment w pedagogji“ — prof. U. P. dr. Ludwik Jax-Bykowski. 17,30—17,45: Biuletyn Młodzieży Polsk. 17,45—19.00: Koncert popołudniowy. 19,00—19,10: Nadprogram. 19,10—19,30: Pogadanka z dziedziny radjofonji. 19,30—19,55: Odczyt „Stopięćdziesięciolecie opery polskiej“ — dyr. dr. Henryk Opieński. 19,55—20,10: Komunikaty gospodarcze. 20,15: Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy.

Warszawa (1111). Godz. 11,40—12,00: Komunikaty PAT. 12,00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komun. lotn.-met., nadprogram. 14,40—15.00: Komunikaty PAT. 15,00—15,20: Komunikaty: meteorol., gosp. i nadprogram. 16,20—16,40: Przegląd wydawnictw perjodyczn. 16.40—17,05: Odczyt. 17,05—17,20: Komunikaty PAT. 17,20—17,45: Odczyt „Zima i lato we wschadnich Karpatach“ — dr. Mieczysław Orłowicz. 17,45—18.55: Koncert mandolinistów. 18,55—19.05: Komunikaty PAT. 19.05—19,15: Komunikat roln., oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zboż. krakowskiej. 19,15—19,30: Rozmaitości. 19,30—19,55: Odczyt. 19,55—20,15: Pogadanka muzyczna. 20,15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharm. warsz. 22,00—22,05: Sygnał czasu i komunikat lotn.-meteor. 22,05—22,20: Komunikaty PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22,30—22,45: Komunikaty PAT.

Giełda warszawska

z dnia 25 stycznia

Akcje: w złotych:

Bank Polski		—162 50
Bank Dyskontowy		—136,00
Bank Handlowy		—123,00
Bank Przem lwowski		—107,00
Bank Zachodni	32,50—	33,50
Bank Zw. Sp. Zarob.		— 92,00
Spiess		—155,00
Elektrownia w Dąbr.		— 65,00
Siła i Światło		— 96,00
Wysoka		—143,00
Nobel		— 38.50
Lilpop	41,50—	41,00
Ostrowieckie Zakłady	83,00—	82,50
Starachowice	59,00—	58,25

Bank Polski płacił dnia 26 stycznia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,26
franki szwajcarskie	170,29
franki francuskie	34,88
marki niemieckie	211,67
guldeny gdańskie	172,75
szylingi austrjackie	124,94
liry włoskie	46,98
korony czeskie	26,29

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 25 stycznia 1928 roku.

5 proc. Pożyczka konwersyjna	—65,50
8% oblig. miasta Poznania	91,50
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred.	92,75— (za 1 dolar.)
6 proc. listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt.	25,40
5 proc. Pożyczka premj. serja II.	63,—
Bank Przemysłowców I—II em	—1.10
Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	88,
Polski Bank Handl. Poznań I—IX	—0,50
Cegielski H. I. em.	48,—
Goplana I—II em	16.—
Dr. Roman May I—V em.	107.—
Unja (daw. Ventzki) I—III em.	21,—

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowe w Poznaniu.

Poznań, dnia 25. 1. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	38,70—39.70
Pszenica	45,50 -46,50
Jęczmień	39.50—41,00
Jęczmień zwykły	33,00—35,00
Owies	32,50—34,25
Mąka żyt. 65 proc. z wor. stan.	00,00—56,78
„ „ 70 „ „ „ „	00,00—55,25
Mąka pszen. 65 „ „ „	66,00 -70,00
Otręby żytnie	27,70—28,70
„ pszen.	27,25—28,25
Rzepak	63,00—70,00
Wyka latowa	30,00—32,00
Peluszka	30,00—3[illegible],00
Groch polny	48,00- 53 00
Groch Victorja	60,00—82,00
Groch Folgera	55,00—65,00
Łubin	23,00—24,00
Łubin żółty	24,00—25.00
Seradela	23,00—24,00
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabryczne 16%	—
Koniczyna czerwona	220—310
Koniczyna biała	180—280
Koniczyna szwedzka	260—320
Koniczyna żółta ołuszczona	1[illegible]0—180
Koniczyna w łuskach	60— 80

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoskie Towarzystwo Wiclarskie. Począwszy od soboty 28 bm. treningi w basenie zimowym odbywać się będą pod kierunkiem trenera zagranicznego. Uprasza się o liczne przybycie.

Tow. śpiewu „Lutnia". Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 29 bm. u p. Jarnatha, ul. Jana Kazimierza 5. Początek o 5-ej po poł. Uprasza się wszystkich członków o gremjalne przybycie. Goście mile widziani.

Tow. Powstańców i Wojaków Wilczak—Okole. Uchwalony wieczorek gwiazdkowy odbędzie się w niedzielę, 29 bm., o godz. 18 w lokalu Kleinerta, ul. Wrocławska. Druhowie obowiązani są okazać przy wstępie na salę legitymację towarzystwa, która wykazać ma uiszczenie składek za rok ubiegły. Każdy członek otrzyma bezpłatnie dwie porcje kolacji za 1 zł wstępnego.

Tow. Powstańców i Wojaków Szwederowo. Roczne walne zebranie sprawozdawcze w niedzielę 29 bm. o 2,30 po poł. w Ognisku, ul. Jagiellońska. Z powodu wyboru nowego zarządu i innych ważnych uchwał uprasza się o przybycie wszystkich członków. Członkowie, którzy jeszcze nie uregulowali składek, proszeni są o uiszczenie u skarbnika Jędrkowiaka, ul. Bielicka 13. Kto składek nie ureguluje, traci prawo do głosu. Wszelkie wnioski należy nadesłać do sekr. Strzyżewskiego, ul. Nowodworska 33 do dnia 27 bm. Późniejsze wnioski nie będą uwzględniane. Bratnie Tow. uprasza się o przysłanie delegatów. Goście mile widziani.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne w piątek, 27 bm. w hotelu Lengninga o godz. 8-ej wieczorem. Z powodu ważnych spraw, komplet członków konieczny.

Klub sportowy „Astorja". W czwartek, o godz. 8-ej zebranie zarządu w mieszkaniu p. Kawałka, ul. Chłopickiego 3, I.

„Halka". Dziś, lekcja śpiewu o godz. 8-ej wiecz. w lokalu p. Jarnatha. Odebrać można tamże bilety wstępu na bal maskowy.

Stow. Młodz. Polskiej „Naprzód". Roczne walne zebranie w niedzielę, 29 bm. o godz. 4,30 popoł. w salce parafj. pl. Piastowski 8. O liczny udział członków prosi zarząd.

O. P. N. „Gwiazda". Zebranie zarządu w czwartek, 26 bm., o godz. 8 wiecz. w sali parafjalnej. Walne zebranie odbędzie się w sobotę, 28 bm.

„Sokół" V. Ookole—Wilczak. Zebranie komisji zabawowej **dziś,** w czwartek, o godz. 7 wiecz. w mieszkaniu drh. Marcinkowskiego, ul. Malborska 6. Bardzo ważne sprawy.

Tow. śpiewu „Dzwon". W czwartek, 26 bm. lekcja o 8-ej w auli szkoły na Okolu, ul. Nowogrodzka. Przyjmujemy jeszcze ograniczoną ilość kandydatów do chóru męskiego.

W piątek, 27 bm., o godz. 8 zebranie zarządu w salce parafjalnej przy kościele św. Trójcy, komplet konieczny.

„Chór Drukarzy w Bydgoszczy". Lekcja śpiewu w piątek, 27 bm., o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Mellera przy pl. Piastowskim. Prosimy o punktualne i liczne przybycie wszystkich członków czynnych.

Klub sport Głuchoniemych. Przypomina się iż w sobotę, 28 bm. odbędzie się zebranie w lokalu p. Żółkiewicza, Śniadeckich narożnik Sienkiewicza, o godz. 8 wiecz. Ważne sprawy.

Klub sport. Głuchoniemych urządza w niedzielę, 29 bm., o godz. 2 popoł. herbatkę z pączkami oraz tańcami w wielkiej sali p. Mellera, pl. Piastowski 2, na którą członków i sympatyków serdecznie zaprasza zarząd.

„Sokół", Bydgoszcz IV. Bielawy. Zebranie zarządu oraz komisji zabawowej odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm., o godz. 8-ej wiecz. w sali posiedzeń Instytutu Rolniczego przy ul. Zacisze. O liczny udział prosi zarząd.

Walne zebranie koła śpiewu Piekarzy Polskich w czwartek, 26 bm., o godz. 4,30 popoł. w lokalu p. Jarnatha, ul. Jana Kazimierza 5.

POLECENIA

Fryzjerka
przyjmuje klijentki poza domem. Zgł. przyjmuje ul. Szczecińska 11 w składzie. (1191

6 fotografij
pocztówkowych 3 zł, 12 amerykańskich 1 zł, portret 2 zł poleca „Wiol" Sienkiewicza 44. (1193

Krawcowa
dzielna w swym zawodzie poleca się w dom i pozadomem. Świętojańska 14, II ptr. (1198

SPRZEDAŻE

Folwark
1000 mórg pszennej ziemi inwentarz komplet, budynki murowane 450000 zł, 800 mórg inwentarz kompletny 350000 zł, 500 mórg budynki murowane 130000 zł, 300 mórg inwentarz kompletny 65000 zł, resztówka 160 mórg inwentarz kompletny 70000 zł, 100 mórg, 70 mórg, 50 mórg, 30 mórg, obszerna 15 mórg 18000 zł oraz młyny wodne, parowe, fabryki, hotele sprzeda Biuro Centralne najsolidniejsze i najpoważniejsze i rzetelne. Bydgoszcz, Dworcowa 69, telefon 857, Nowakowski. F-1186

Majątek
750 mórg, w tem 100 mórg łąki, 550 mórg ziemi pszenno-buraczanej, resztą żytnia, 2 klm. od stacji, jest zaraz do wydzierżawienia z żywym i martwym inwentarzem. Dzierżawa rocznie 500 cent. zboża. Do przejęcia trzeba 75—80 tys. zł. Reflektanci z gotówką przybyć. Oferty Gwiazdowski. Grudziądz. Toruńska nr. 26, telefon 278. (2168

Dobra
lokata kapitału, domy przy wpłacie 8000—25.000 zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz. Śniadeckich nr. 33 narożnik Dworcowej. (2145

Kawiarnia
i restauracja zaraz do oddania. Fr. Kuczyński, Słupca, Warszawska 152. 2164

Dom
murowany 3 pok. z kuchnią, 9 mg. ogrodowej ziemi, prócz tego 3 morgi dzierżawy, ogród owocowy na przedmieściu 13 tys. zł i inne poleca jak gospodarstwa, ogrodnictwa i dzierżawy „Ostoja" Król. Jadwigi 4. (1205

Dom
narożnikowy w centrum Bydgoszczy, 3 składy bez długu 75.000 zł, dochód roczny 8640 zł. sprzeda Wielewicki, Gdańska 103, przystanek tramwajowy przed biurem. F-1080

Dom
III piętrowy, nowoczesny mieszkania 5—6 pokojowe, bez długu, dochód 1100 zł miesięcznie, cena 110.000 zł Wiadomość Drążkiewicz, Dworcowa 98, III p. (1196

Skład
kolonjalny i delikatesów w najlepszem położeniu za 2.000 zł na sprzedaż. — Grundtke, Bydgoszcz. Śniadeckich 33, narożnik Dworcowej. (2146

Restauracja.
Z powodu objęcia drugiego przedsiębiorstwa odstąpię największą restaurację i winiarnię w powiatowem mieście, do tego duża sala do zabaw, mała sala do posiedzeń, ogród koncertowy oraz warzywny i kino za cenę 5000 zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Restauracja". 2166

Dom
w centrum miasta, dochód 700 zł, cena 80.000 złotych. Dom nowoczesny z dużym ogrodem w centrum, cena 75 000 zł i dużo innych poleca „Stella", Dworcowa 64. (1203

Dom
z trzema interesami w dużej wiosce kościelnej światło elektryczne, 2000 mieszkańców, bez długu cena 20000 zł. Hotel restauracja, sala teatralna, pokoje umeblowane, garaże, stajnie, cena 30000 zł i wiele innych poleca na dogodnych warunkach oraz poszukuje Kieliszek i Łomżyński, Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. F1188

Rower
używany, wolny bieg, kupię. Zgł. sprzedaż gazet przy Hotelu Pod Orłem. 2177

Stół
składowy, szafa lodowa i waga na sprzedaż. Szubińska 8. (2141

Sprzedam
fortepjan z powodu wyjazdu. Sieradzka 8. 2153

Sprzedam
tanio warsztat mechaniczno - ślusarski całkowicie lub częściowo. Tokarkę, motor, wiertarkę, w śródmieściu Bydgoszczy. Potrzebne 3000 zł. Zgłosz. pod „Motor" do Dz. Bydg. 2152

Duży
skład kapeluszy w centrum do tego 1 pokój z kuchnią z urządzeniem 5000 zł. „Ostoja" Królowej Jadwigi 4. (1204

KUPNA

2 silne konie
i półszorki robocze zaraz kupię. Zgłoszenia telefon nr. 169. (2143

POSADY WOLNE

Wojażerów
z gwarancją zł 50,— do sprzedaży herbaty etc. Zarobek dzienny do 30 zł. Zgłosz. Pakownia herbaty Fichtner, Fredry 7. (1192

Handlarzy
i domokrążnych do sprzedaży tanich towarów krótkich i galanteryjnych poszukuje fa. „Pharma" Krasińskiego 13. (F-1174

Rozwoziciela
do mleka, dobrze poleconego poszukuje Mleczarnia Wielkopolska, Gdańska 75c. (2144

Kucharka
umiejąca doskonale piec i gotować również do wszelkich prac domowych zaraz ewentl. później potrzebna. Zgłosić się od 8—11 i 2—9 Drowa Iłowiecka, Wileńska 9. F1195

Pomocnik
fryzjerski potrzebny od 1. 2. Helena Ramlowowa, Kcynia. 2159

Czeladnika
krawieckiego poszukuje Dorsz, Świętojańska 19. 2140

Potrzebny
stołowy zdolny, rzetelny, trzeźwy, może objąć bufet na rachunek. Kaucja 2—3 tysiące zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Stołowy". 2165

Poszukuję
starszego czeladnika piekarza piecowego. Nakielska 74. (2173

Służąca
poczciwa, do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Grunwaldzka 145. 2148

Ucznia
lub wolontarjusza z lepszej rodziny z dobremi świadectwami szkolnemi do działu bławatów poszukuje J. Pilaczyński i Ska, Bydgoszcz, ul. Gdańska 163. (2176

Poszukuję
do mojego 1½ rocznego dziecka bezwzględnie zaufanej osoby w średnim wieku, znającej się na pielęgnowaniu dzieci i umiejącej szyć. Osoby odpowiadające powyższym warunkom proszę składać oferty pod „C. E." do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 1188

POSADY POSZUKUJĄ

Gospodyni
w starszym wieku, która zna dobrą kuchnię, poszukuje posady do samotnego pana lub starszego państwa albo jako wyręczycielka pani. Oferty proszę złożyć pod „D. G. D." do filji Dzien. Bydg. 1173

Ziemianka
znająca gospodarstwo domowe poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w lepszym domu. Of. pod „Ziemianka" do Dz. Bydg. (2158

Inwalida
wojenny lat 28, obeznany z wszelką pracą biurową biegły w polskim i niemieckim (także w tłomaczeniach) dobry w rachunkach poszukuje posady biurowej, magazyniera itp. Łask. zgłosz. proszę pod „Inwalida" do Dz. Bydg. 2154

DZIERŻAWY

Młyn
wodny z turbiną w dobrej okolicy wydzierżawię zaraz. Rynek, poczta Kiełpiny, pow. Lubawa, stacja Lidzbark. (2138

Stajni
na parę koni, okolica Gdańskiej, poszukuję. Zgłoszenia telefon 169 (2142

Dzierżawy.
1.300 mórg ziemi pszennej 50 funtów z morgi 80000, 200 mórg 30000, 340 mórg 28000 i wiele innych dzierżaw mniejszych poleca i przyjmuje świeże Szkodlarski, Dworcowa 53 II piętro. 1190

Piekarnia
zaraz do wydzierżawienia Plac Poznanski 3. Zakabłukowski. 2156

Dzierżawy.
Majątki, 2.200 mórg pszennej ziemi z żywym i martwym inwentarzem, do objęcia potrzeba 100.000 zł, 700 mórg cena 6 .000 zł, 300 mórg cena 28.000 zł, i dużo innych poleca „Stella" Dworcowa nr. 64. 1202

MIESZKANIA

Mieszkania
2—3 pokojowego z wygodami poszukuję od gospodarza. Zapłacę czynsz za 1—2 lata z góry. Zgłoszenia pod „H. L." do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 2118

5 pokojowe
mieszkanie częściowo z meblami oddam zaraz za zgodą właściciela. Wiad. w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1201

2, 3, 4, 5, 6
pokojowe z kuchnią mieszkania komfortowe i bez za rocznym czynszem, również za czynszem miesięcznym zaraz wskaże „Ostoja" Król. Jadwigi 4. 1206

POKOJE

Pokój
umebl. od 1. 2. lub później z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Garbary 11, parter prawo. (2147

Pokój
próżny duży z używaniem kuchni do wynajęcia, ul. Garbary 10, III ptr. lewo. (2136

Pokój
umebl. dla 2 solidnych panów do wynajęcia, ul. Cieszkowskiego 5, III ptr. 1199

Pokój
umebl. Hetmańska nr. 13, II ptr. prawo. (1200

Pokój
dla 2 panów do wynajęcia. Dworcowa 18c, III p lewo. (1197

Pokój
umeblowany dla dwuch panów lub dla małżeństwa do wynajęcia. Ogrodowa nr. 2, parter prawo. 2161

Pokój
umeblowany od 1. 2. do wynajęcia. Jezuicka 6, II ptr. lewo. 2157

Pokój
umebl. frontowy balkonowy dla 1—2 osób zaraz do wynajęcia. Nakielska nr. 19, II piętro prawo. (31501

RÓŻNE

Wypadaniu
włosów zapobiega, łupież, tłustość usuwa skutecznie Gabinet kosmetyczny, Cieszkowskiego 20. (1207

Restauracja Wenecja.
Obiady, kolacje 90 gr z piwem lub kawą 1,10 zł. Kuchnia wyborowa. Śniadeckich 29. (1194

Zaręczyny
z p. Maksymiljanem Czajkowskim z Osowej Góry zrywam. Walentyna Nowakówna, ul. Błonia 10. 1189

Starszy
panna miłego usposobienia, na samodzielnem stanowisku, nie bez majątku, szuka z braku znajomości panów, męża. Urzędnicy lub rzemieślnicy mają pierwszeństwo. Wdowiec bezdzietny nie wykluczony. Panowie do lat 50 raczą łask. oferty nadesłać do Dz. Bydg. pod „Wrzos". 2163

Przyjmę
wspólnika do dzierżawy ca 2000 mórg. Zgłoszenia Centrala Dóbr „Noblesse" Zacisze 4 III. (1008

Panna
inteligentna przyjmie posadę kasjerki lub obejmie filję za złożeniem odpowiedniej kaucji. Oferty pod „5555" do Dziennika Bydgoskiego. 2097

Kupiec
starszy kawaler, posiadający interes konfekcji damskiej i meskiej, poszukuje spólniczki starszej pani do prowadzeni interesu z kapitałem od 5 tysięcy zł. Ożenek nie wykluczony. Osobiste zgłoszenia Nakło, n/N. Kawiarnia Zakopane. (2111

Oświadczenie!
Na ostrzeżenie męża oświadczam, że mąż opuścił mnie i dzieci dnia 1 stycznia 1928 złośliwie, bez nieznasek rodzinnych, zabierając mi gotówkę przeszło 500 zł, nie oddając mi przytem pensji. Utrzymuje się on obecnie u innych kobiet bez policyjnego ołmeldowania się i zameldowania, wobec czego ostrzegam przed przetrzymywaniem o. Czyni to obecnie poraz trzeci, wracając do domu po przetrwonieniu zabranej gotówki. Zarazem ostrzegam przed udzielaniem pożyczki i kredytu, gdyż pensję obkładam aresztem, a innego pokrycia nie ma. Marta Szubartowska Orła 12. 2137

POLECENIA

Detektyw
i wywiadowca prywatny załatwia wszelkie sprawy także familijne, sumiennie i dyskretnie. Iksmada, Toruń, Sukiennicza nr. 2, II. (1224

Nowootwarty
warsztat reparacyjny zegarków. Sprężyna do zegarka 1.75, reperacja regulatorów 5.00, reperacja budzika 3.00, reperację gramofonów jaknajtaniej uskutecznia Langner, zegarmistrz, Nakielska 3. 1494

Powozy
wolanty, samojazdy, bryczki, polowczyki kryte, półkryte, sanki, gotowy wybór, najlepsze wykonanie, poleca Sperling, nast., Nakło, przy dworcu. 28784

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (31501

Kostjumy
maskowe wypożyczam od 2,50 począwszy. Toruńska nr. 185. (F-1176

Wyprawy ślubne
komplety lub częściowo, zwyczajne i luksusowe, tanio i akuratnie wykonuje „ALICJA" Wesoła 11 telefon 1679. 2102

Nowość!
Amerykańskie fotografje oryginalne zdjęcia w trzech pozach 12 sztuk za 2 złote wykonuje zakład fotograficzny „Janina", Dworcowa 95. (1166

Eleganckie
kostjumy maskowe wypożycza Mazurkiewicz, Chrobrego 16. (2113

Kanapy
gustowne, dobre tanio na raty. Tapicernia, Jagiellońska 4, drugie podwórze. (2109

SPRZEDAŻE

100 mórg
pszennej ziemi, dom 5 pokoi, prywatne, 12 sztuk bydła, 3 konie, blisko miasta gimnazjalnego, cena 45 tys. zł, wpłaty 35000 domy, wile, polecam, upraszam o świeże zgłoszenia. Szarek, Dworcowa 90, telefon nr. 1909. (1094

200 mórg lasu
budowlanego i kopalniaków na sprzedaż. Zgłosz. pod „200" do Dz. Bydg. 1899

Sprzedam
zaraz łącznie lub oddzielnie moją posiadłość, dom dwupiętrowy z dodrze zaprowadzonym składem rzeźnickim oraz mleczarnię z składem mąki, nadającą się także do innego przedsiębiorstwo, w tem 3 morgi ogrodu B. Falkowski, Mroczno, pow. Lubawa (Pomorze). 1953

Oberża
z 17 morgami roli I kl. zabudowania masywne z powodu śmierci na sprzedaż, do przejęcia potrzeba 30—35.000 zł. Zgł. przyjmuje Jeziorski, Kowalewo, Dworzec-Główny. (1885

Kamienica
2 piętrowa, narożnikowa ze składem w centrum miasta za 85.000 zł, wpłaty 60.000 sprzeda biuro Centralne, Dworcowa 69, Nowakowski. F-1170

Oberża
blisko miasta za 8.000 zł na sprzedaż. Zgłoszenia uprasza oberża Błądzikowo, poczta Zelistrzewo, powiat Morski. (2100

Skład
próżny z urządzeniem przy Gdańskiej odda „Pośrednictwo" Hetmańska 25 2124

Dom
3 i 1-piętrowy z interesem rogowy w Bydgoszczy mieszkanie z interesem wolne do oddania 55.000, wpłata do umowy. Dom 2-ptr. z interesem piekarskim i ogrodem, mieszkanie z ogrodem wolne do objęcia. Spieszne zgłoszenia: biuro „Pogoń", Bydgoszcz, Dworcowa nr. 80, tel. 1815.

Dom
czteropiętrowy, ul. Dworcowa, 500 zł dochodu, bez długu, 65.000 zł, oraz wiele innych sprzeda „Pośrednictwo" ul. Hetmańska 25. 2122

Okazja
dwa domy blisko ulicy Dworcowej sprzeda za 25.000 zł. i kilka innych objektów okazyjnie Sokołowski i Błaszak, Plac Wolności 2. (F-1156

Skład
narożny, 2 okna wystaw. z towarem, urządzeniem, 3 pokojowem mieszkaniem z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 3129

Sprzedam
skład z towarem i urządzeniem (skład towarów krótkich i ozdób wojskowych) tylko chrześcijanom Oferty do Dzien. Bydg. pod „L. 15". 1913

Mleczarnia
parowa, maszyny kompl. i nowe, bez konkurencji, dom 8 pokoi, z rąk niemieckich. za 55.000 zł, wpł. 30.000 zł na sprzedaż. Sokołowski i Błaszak, Plac Wolności 2. (1165

Ubranie
frakowe na jedwabiu sprzedam. Cieszkowskiego 17, I p. lewo. (F-1182

Radio
3 lam., odbiór wszystkich stacji na głośnik tanio na sprzedaż, ul. Gdańska 85, Kawiarnia. (F-1158

Radio
trzy lampkowe bardzo korzystnie na sprzedaż. Of. do Dzien. Bydg. pod „Radio". 1129

Pianino
czarne, krzyżowe, mało używane, marki „Seiler" korzystnie na sprzedaż. Koerdt Król. Jadwigi 4 b. 1124

Samochód
Ford otwarty tanio na sprzedaż. Wiadomość Lubelska nr. 31, parter lewo. (1958

Maszynę do pisania
kupicie najkorzystniej w składzie urządzeń biurowych St. Skóra i Ska Bydgoszcz, Hotel pod „Orłem". (23725

Sprzedam
ewtl. zamienię maszynę do szycia (Singera) na maszynę do pisania, stare wygrane skrzypce, duży stół (150×85) i czujnego ostrego wilka, ostatn. za małą zapłatą, lecz w dobre ręce. Zgłosz. ul. Krakowska 5. (2038

Leżanki
gobelinowe zł. 47,50 oraz kanapy i materace tanio sprzedaje tylko Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełnianego Rynku. (2023

Sypialnia
kompletna z marmurowemi płytami, szafą i umywalnią z lustrami okazyjnie na sprzedaż. Bliższe wiadomości w filji Dz. Bydg. ulica Dworcowa 2. (F-1072

Meble.
Bufet i kredens dębowy, fornierowany stylowo i dobrze wykonane, tanio na sprzedaż. Stolarnia, Pomorska 22—23. (1177

Sypialnia
dębowa, dwustronnie fornierowana, stylowo i dobrze wykonana tanio na sprzedaż. Stolarnia, Promenada 11. (2119

Aparat
fotograficzny na sprzedaż oraz wszelkie przybory. K. Piskorz, ul. Naruszewicza 1a, II u p. Ruprycht. 2117

Pianino
czarne krzyżowe sprzeda korzystnie Majewski, Pomorska 65. (2040

2 konie
z szorami, wóz $2^1/_2$ cal. wóz 2 cal. na resorach na sprzedaż. Stroma 54. 2068

Fretkę
sprzedam tanio. Nakielska nr. 18, w podwórzu. (12096

I KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Cink, Włocławek. 31359

Mleka
każdą ilość na stałą dostawę poszukuje jeszcze Parowa Mleczarnia Wielkopolska Ska handl. Bydgoszcz, Gdańska 75c, telefon 169. (1329

Cegielni
poszukuję do kupna 150000 do 200000 zł. Zgł. Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. (1169

Kupię
wózek dziecięcy używany lecz w dobrym stanie. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Wózek". (2116

Czeladnika
stolarskiego na meble mahoniowe, tylko pierwszorzędną siłę przy wysokim zarobku poszukuje R. Katz Kościuszki 56. 1909

Kelnera
młodego poszukuję zaraz. Tak samo może się zgłosić uczeń, syn uczciwych rodziców, władając językiem polskim i niemieckim. Hotel Centralny Tczew. 2063

Kucharka
która doskonale gotuje i piecze oraz podejmie się wszelkich robót domowych potrzebna od 1 lutego na Jagiellońską nr. 34 (dom w ogrodzie). Zgłosz. od 8—9 rano i 1—3 popoł. (F1084

Potrzebna
na wyjazd do trupy artystycznej młoda panienka lat 17—21, silniejszej budowy. Zgłaszać się ul. Marcinkowskiego 10, front I. piętro na prawo, Wyględowski, od godz. 5—7 wieczór. 1154

Dziewczyna
młodsza do posługi może się zaraz zgłosić. Błonia nr. 7, III. piętro prawo F-1183

Służąca
potrzebna od 1. 2. 28. Borowska, Gdańska nr. 36. 2130

Czeladnik
piekarski poszukuje posady zaraz. Łask. zgłosz. upr. Leon Poćwiardowski, Tuchola, ul. Seminaryjna 27. (2014

Pomocnik
gastronomiczny dzielny w swym zawodzie, z wieluletnią praktyką, dobremi świadectwami, władający językiem polskim i niemieckim poszukuje posady lub bufetu na własny rechunek od 1. 2. 28. Kaucja do dyspozycji. Zgł. do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Dobry fachowiec". (1994

Zdolna
tłómaczka języków: polskiego, niemieckiego, francuskiego poszukuje zajęcia. Marja Fraenklówna, Gniezno, Józefa Chociszewskiego 4. (1901

Książkowa - bilansistka
zarazem kasjerka z kilkuletnią praktyką, poważnemi referencjami poszukuje odpowiedniej posady od 1. II. lub 1. III rb. Łask. oferty pod „Książkowa" do Dz. Bydg. (1908

Kucharka
pierwszorzedna poszukuje posady. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2 pod „K. Z. W." (F 1184

Ogłoszenia
do wydania niedzielnego
„Dziennika Bydgoskiego"
Nakład 38.000
przyjmujemy tylko
do piątku godz. 18tej.

LEKCJE

Kursy
maturalne dokształcające, Chwytowo 12. Zapisy, ul. Gdańska 137, III piętro. 1229

„Esperanto"
(język międzynarodowy) wyuczamy listownie. „Esperanto", Warszawa, Folwarczna 14. 2131

Na mandolinie
udzielam lekcji, szybko wyuczam. Zgł. od 15—19. Jackowskiego 2, part. pr. (1969

Kto
udzieli panience lekcji języka polskiego oraz konwersacji. Zgłosz. pod „Lekcje" do filji Dzien Bydg. (F-1159

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (31807

Kaucja
500—700 zł dam posadę w interesie. Oferty do Dz. Bydg. pod „Samodzielny". 1896

Potrzebne
od 1. 2. młode dziewczę ze wsi lub sierota jako służąca do dwojga dzieci i pani. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „B. Z. 20". 2108

Gospodyni
służąca, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa i oberży blisko miasta i morza u samotnego wdowca zaraz poszukiwana. Panny lub wdowy ewentualnie z dzieckiem, które mogą złożyć kaucji od 2—3.000 zł na prowadzenie oberży i które nie wymagają wysokich zasług, lecz uwzględniają miłą, samodzielną i stałą posadę, zechcą swe oferty z fotografją nadesłać pod „Kucharka" do Pucker Zeitung w Pucku. (2101

Służąca
potrzebna zaraz z dobrem gotowaniem do wszystkiego. Słowackiego nr. 1 mieszkanie 8. F-1153

Potrzebny
domowy do hotelu, człowiek rzetelny i pracowity obeznany z parowem ogrzewaniem. Miesięczny dochód około 50 złotych i całe utrzymanie. Hotel Eilers, Tuchola (Pomorze). 2087

Potrzebna
kucharka do samodzielnego prowadzenia kuchni w mniejszym hotelu, pracowita i uczciwa, znająca dobrą kuchnię. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Hotel Eilers, Tuchola (Pomorze). (2086

POSADY POSZUKUJĄ

Fotograf
poszukuje posady tylko w pierwszorzędnym zakładzie. Of. do K. Ozmiński, Bydgoszcz, ul. Gamma nr. 7. F-1155

Cukiernik
pierwszorzędny, lat 20, dobry deserant oraz czekoladzista poszukuje posady zaraz lub później za skromnem wynagrodzeniem. Zgł. Henryk Stien, Września. Rynek 2. (2034

Mistrz kowalski
dobry podkuwacz koni, obeznany z prowadzeniem młockarni parowej z światłem elektr. oraz maszynami rolniczemi. Swiadectwa pierwszorzędne, poszukuje posady od 1. 4. Fr. Ruciński, Żegartowice poczta Małe — Czyste, p. Chełmno. (2013

Służąca
znająca wszelką pracę domową poszukuje posadę. Adres wskaże Dz. Bydg. (F-1121

Rzetelna
ekspedjentka poszukuje posady z branży kolonjalnej. Zgłosz. do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2 pod „R. Z. R." (F-1178

Gospodyni
poszukuje posady u samotnego pana. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „C. G. 2". (2106

Dzielny
fachowiec wyrobu obuwia mechan. poszukuje posady majstra. Jestem odpowiednim na każdy oddział i doświadczony z fabrykacją w całym zakresie wytworczości obuwia „Primo" każdego rodzaju i na krepgumowych spodach. Oferty proszę do Dzien. Bydg. pod „Fach. obuwia". (2114

Młoda
inteligentna panna poszukuje posady u samotnego pana do prowadzenia gospodarstwa. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Inteligentna". (2127

DZIERŻAWY

Poszukuję
zaraz celem dzierżawy ubikacji, nadających się na warsztat stolarski, ew. z mieszkaniem lub składem. Zgłoszenia Górecki, Ustronie 2. (2110

Skład
z urządzeniem do bławatów, nadaje się na każdą branżę z mieszkaniem lub bez w rynku zaraz do wydzierżawienia. Nowe, Rynek 30 (Pomorze). (1666

Dzierżawa.
Młyn wodny w bogatej okolicy, 1 para walcy, 2 pary kamieni, przemiał 60 ctr., na korzystnych warunkach wydzierżawimy, objęcie 3.000 zł., majątki ziemskie 350 mórg 300 mórg, 220 mórg, 150 mórg, 90 mórg i wiele innych wydzierżawimy na korzystnych warunkach Biuro „Pogoń", Bydgoszcz, Dworcowa nr. 80, tel. 1815.

Dzierżawę
82 mg. pszenno - buraczazej ziemi za 6000 zł odda „Pośrednictwo", Hetmańska 25. (2123

Wydzierżawię
150 mg., inwentarz kompl., potrzebne 9000 zł, do kupna 18.000 zł, — 408 mórg bez inwentarza na sprzedaż, wpłaty 16.000 zł, do dzierżawy 9000 zł, — 14 mórg blisko Bydgoszczy 4000 zł potrzebne i kilka innych objektów poleca Sokołowski Błaszak, Pl. Wolności 2. (1165

Stajnię
dla konia poszukuję. Matejki 4. Sasiewicz. (1168

Dzierżawy
720 mórg, 230 mórg, 200 mórg, 170 mórg, resztówka oraz młyn parowy i młyn wodny. Warunki dogodne. Zgł. biuro centralne Dworcowa 69, telefon 850, Nowakowski. 1171

6 mórg
ziemi ogrodowej z mieszkaniem blisko miasta zaraz do wydzierżawienia. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 2112

MIESZKANIA

4—5 pokojowego
mieszkania poszukuję zaraz lub od 1. 3. 1928 najchętniej wprost od gospodarza. Zapłacę czynsz za rok z góry. Oferty pod „W. S. 150" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-1127

Poszukuję
pokoju z kuchnią. Czynsz za rok z góry i ewent. remont. Jasna 1, parter, Kozakiewicz. (2094

Mieszkania
2—4 pokoj. odda „Pośrednictwo" ul. Hetmańska 25. 2126

POKOJE

Pokoju
nadającego się na skład handlowy poszuknję w śródmieściu. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Pilne". 2133

Pokój
z utrzymaniem dla 2 panów od 1 II. Św. Jańska nr. 20, parter. F-1157

Pokój
dobrze umeblowany I ptr. z pełnym utrzymaniem, telefon do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, lewo. F-1181

Pokój
umeblowany w okolicy Słowackiego dla 2 pań poszukuje zaraz lub od 1. II. 28. Zgł. do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2 pod „L. S. L." (F-1178

Pokój
umebl. od 1. II. do wynajęcia. Dąbrowskiego 14, II ptr. prawo. (2098

Pokoje
umeblowane poleca „Pośrednictwo" ul. Hetmańska 25. (2125

Pokój
umebl. z używaniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa. Garbary 24, II piętro lewo. (F-1167

Pokój
przy inteligentnej rodzinie. Plac Piastowski 2 III ptr. (F-1160

Pokoje
umebl. Dworcowa 1a I p. (F-1163

Pokój
z utrzymaniem w centrum dla solidnego pana. Adres wskaże Dzien. Bydg. (F-1161

ROZMAITE

Obiady
smaczne po 1 zł poleca restauracja „Ognisko", Jagiellońska 71. (657

Szkoła tańców.
Udzielam lekcji tańców modnych najnowszym stylem oraz początkujących, prywatne lekcje o każdej porze. Zgł. przyjmuje od godz. 15—20. Jackowskiego 2, parter prawo, nauczycielka tańców A. Tulibacka. (2105

Dla brata
przystojnego i trzeźwego obywatela, posiadającego w śródmieściu wielkiego miasta kamienicę z dwoma interesami, zamierzającego jako wdowiec spędzić dalszy bieg życia w spokoju, poszukuję żony, panny lub wdówki 40 do 50-letniej z gotówką lub realnością. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. o ile możności z fotografją pod „Spoczynek". (2046

Rzemieślnik
katolik posiadający dom w dużej wiosce kościelnej, poszukuje osoby żeńskiej, znającej prowadzenie składu kolonj. lub innego, mającej do tego zamiłowanie i posiadającej cośkolwiek gotówki. Ożenek nie wykluczony. Zgłosz. z podaniem wieku, fotografji itd. pod „Wioska 150" do Dz. Bydgosk. (2085

Kto
wypożyczy pianino. Wiadomość tel. 326 redaktor Ryszewski. (2021

Dla kawalera
lat 31, (urzędnika gospodarczego z gotówką) poszukuję żony. Panie do lat 30, gospodarne (z posagiem około 20.000, potrzebnych do objęcia majątku) względnie rodzice tychże raczą nadesłać tylko adres pod „L. M. 31" do Dziennika Bydgoskiego Agenci wykluczeni. (2088

Kawaler
lat 26, dobrego charakteru, na stałej posadzie z wolnem mieszkaniem i 550 zł. mies., poszukuje miłą, skromną, dobrze wychowaną i usytuowaną pannę. Poważne zgłoszenia z podaniem szczegółów i fotografją, którą się zwraca, proszę pod „550" do Dziennika Bydg. (2033

Poszukuję
3—4 tysięcy zł. na hipotekę, wartość majątku 1 tysięcy zł. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „H. P. H." F-1195

Zgubiłem
pokrywę od skrzynki do przyrządów samochodowych, upraszam łaskawego znalazcę za wynagrodzeniem oddać. Taksówka nr. 53. Bydgoszcz. (F-1180

Obelgę
rzuconą na p. Maślankę odwołuję i przepraszam. K. Kapeja. (2099

Ostrzeżenie.
Ostrzegam przed nabywaniem względnie kupnem sklepu wraz z mieszkaniem gdyż uzyskałem przeciwko p. Lahucie, obecnie zamężnej Wasilewskiej, wyrok na eksmisję. Urządzenie sklepowe jest moją własnością. — Gospodarz, Mazowiecka 5. (2093

Zgubiono
weksel pł. 24. 12. 1927 r. nr. 8041 na zł 200 z podpisem B. Berliner, Bydgoszcz, Rynek 4 na zlecenie Bydgoskiej Składnicy Skór. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot w firmie S. Galiński & Ska, Niedźwiedzia 8. (2115

Ostrzeżenie.
Za długi syna mego Seweryna nie odpowiadam. M. Messler. (F-1172

Przetarg.

Magistrat miasta Bydgoszczy — Urząd Budowli Podziemnych — ogłasza niniejszem **przetarg publiczny na dostawę**

1. **700 m³ kamienia polnego na tłuczeń**
2. **360 m³ brukowca**
3. **860 m. b. krawężnika.**

Warunki na dostawę i blankiety ofert można otrzymać w Biurze Budowlanym Urzędu Budowli Podziemnych. Jagiellońska 38. w podwórzu.

Oferty w zapieczętowanej kopercie należy składać do 3 lutego br. godziny 12.

Magistrat zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta.

Bydgoszcz, dnia 23 stycznia 1928 r.

Magistrat — Urząd Budowli Podziemnych.
(—) Ed. Tubielewicz
p. o. Decernenta. (2136

Przetarg

na dostawę

tłuszczu krajowego i grochu

dla R. Z. Z. Toruń ogłoszony jest w nr. 17 Polski Zbrojnej z dnia 17 bm., nr. 17 Epoki i Monitora nr. 14 z dnia 18 bm. (2175

Na mocy uchwały Walnego Zebrania Akcjonarjuszy z dnia 20 września 1927 r. zatwierdzonej postanowieniem Ministerstwa Skarbu z dnia 9 listopada 1927 r. podwyższyło **Tow. Akc. „Kabel Polski“ w Bydgoszczy** swój dotychczasowy kapitał zakładowy, wynoszący zł 1.000.000 do wysokości 2.000.000 zł przez wydanie 10.000 nowych akcji po nom. zł 100.

Emisję przejęło niżej podpisane konsorcjum. z obowiązkiem zaofiarowania całej emisji dawnym akcjonarjuszom do dokupu, mianowicie na każdą posiadaną stu łotową akcję poprzedniej emisji jednej akcji 100-złotowej nowej emisji po kursie 100% czyli po zł 100 za 1 akcję płatnycn w całości,

Nowe akcje biorą udział w zyskach od dnia 1 stycznia 1928 r.

Na podstawie powyższego niżej podpisane Konsorcjum ofiaruje dotychczasowym akcjonarjuszom do dokupu całą emisję na wskazanych powyżej warunkach w terminie 1-miesięcznym, a najdalej do dnia 1 marca 1928 r.

Celem wykonania dokupu należy przedłożyć w terminie powyższym dawne akcje złotowe w Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Plac Wolności 15. wzgl. w lokalu Sp. Akc. „Siła i Swiatło“, Warszawa ul. Marszałkowska 94 wzgl. w Zarządzie Tow. Akc „Kabel Polski“ w Bydgoszczy, ul. Gdańska 153, oraz równocześnie uiścić należność za dokupione akcje.

Ponieważ nowe akcje biorą udział w zyskach od 1 stycznia 1928 r. do należności za akcje doliczane będą procenty w stosunku 100% rocznie za czas od 1. I. 1928 do dnia wpłaty należności za akcje.

Poznań, dnia 26 stycznia 1928 r. (2095

Bank Związku Spółek Zarobkowych. Spółka Akcyjna.
„Siła i Światło“ Spółka Akcyjna.

Niezbędny dla wszystkich.

Momentalny automatyczny licznik. Wielka ekonomja czasu.

Błyskawicznie można mnożyć, dzielić i wyliczać procent. Niezbędny dla wszystkich instytucji, przedsiębiorstw, nauczycieli, uczących się biuralistów, kasjerów, buchalterów, wszystkich urzędników i t. p. osób. — Dostępny dla każdego bez straty czasu i energji, jak również bez specjalnego przygotowania się. Daje gotowe rezultaty mnożenia, dzielenie i wyliczenie procentów z automatyczną szybkością czytania, w wypadkach potrzeby momentalnych obliczeń jest niezrównany.

Cena tylko 2 złote 50 groszy z przesyłką.

Listy i przekazy adresować:

Warszawa, Leszno 27 „Autolicznik“

P. S. Wysyła się po otrzymaniu należności lub za zaliczeniem na 1 zł drożej. (1511

Sanki z dyszlem, prasa do kopjowania, maszyna do wyrzymania i klatka dla ptaka na sprzedaż. (1942
Wiadomość
Promenada 36, I ptr.

Polecam wszystkie gatunki 1520
jelit.
Schultz.
ul Dworcowa 18d.
Tel. 282.

Próżne worki

od cukru stale do oddania. (2028
LUKOLLUS, Fabryka cukierków
Bydgoszcz,
Poznańska 28. Tel. 1670.

Mieszkanie

dla dwoje starszych osób od 1. II. lub 13. III. 2—3 pokoje z kuchnią wprost od gospodarza poszukuję.
Fr. Degler, jubiler,
ul. Gdańska nr. 1
róg Pl. Teatralnego.
2120

Motor ropny

15—20 H. M.

używany w dobrym stanie **poszukuję celem kupna.** Oferty z podaniem fabrykatu, roku budowy, miejsca postoju i ceny uprasza (2081
Hugo Chodan
dawn. **Paul Seler**
Poznań, ul. Przemysłowa 23.

Chorzy na cukrzycę

żądajcie bezpłatny cennik na nowoczesne środki odżywiające oraz 65 cennych receptów. **Dr. Malowan i Ska., Gdańsk, oddz. 24.**

!! Otyłość - Nadmierne otłuszczenie !!

Żądajcie bezpłatnej broszury nr. 8 **Dr. Malowan i Ska, Gdańsk,** oddział 246. (25749

Cierpienia płuc i gardła

Pouczającą broszurę nr. 11 bezpłatnie wysyła **Dr. Hugo Caro** Sp. z o. odp., **Gdańsk,** oddział 256. (25750

Poznaj siebie i bliźnich!



Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjedź osobiście lub napisz do psycho grafologa Szyllera Szkolnika. autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt“. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi z któremi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. a otrzymasz szczegółową analizę charakteru określenie zalet, wad zdolności, przeznaczenie. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego“ szczegółową analizę wysyła się po otrzymaniu zł 3.— (zamiast zł 5.—), można znaczkami pocztowymi. — Osobiście przyjmuje w godz. 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Świt“, Nowowiejska 32 m. 6,** róg Marszałkowskiej. (1997
Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

Roczne Walne Zgromadzenie

członków Spółdzielni Surowców Malarzy i Lakierników w Bydgoszczy z ogr. odp.

odbędzie się **w poniedziałek, dnia 6 lutego 1928 r.** o godzinie 2 po południu na sali w **„Ognisku“, ul. Jagiellońska 71.**

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
2. a) Przedłożenie sprawozdań bilansu z rach. strat i zysków.
   b) Udzielenie pokwitowań organom wykonawczym za rok 1927.
3. Podział zysku.
4. Odwołanie członków Rady Nadzorczej i uzupełniające wybory do tejże.
5. Ogłoszenie wyboru prezydjum Rady Nadzorczej.
6. Sprawozdanie z Sejmiku Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospod. w Poznaniu.
7. Wolne głosy bez uchwał.

Sprawozdania, bilans z rach. strat i zysków są wyłożone w lokalu Spółdzielni od dnia 23 stycznia 1928 r. do Walnego Zgromadzenia.

Rada Nadzorcza
(—) M. Jasiewicz, przewodniczący. (2139

Ogłoszenie.

Gmina Mąkowarsko, powiat bydgoski
poszukuje zaraz (1954
mistrza kominiarskiego
celem zawarcia kontraktu co do wymiatania kominów.

Reflektanci zgłoszą się dnia **4 lutego 1928** o godz. 14 tej **w Sołectwie** celem zawarcia ugody. **Klinger,** sołtys.

W Wydziale Powiatowym w Mogilnie

wakuje od 1 kwietnia 1928 **posada**

dozorcy drogowego.

Warunki:

a) wykształcenie w zakresie przynajmniej czterech klas szkoły powszechnej,
b) ukończenie kursu dla dozorców drogowych i jednorocznej służby prowizorycznej drogowej.
c) znajomości ustaw i przepisów porządkowych na drogach publicznych.
d) nieprzekroczony wiek lat 40-tu.

Przy równomiernych kwalifikacjach pierwszeństwo mają wysłużeni podoficerowie wojsk polskich.

Do posady tej przywiązane są pobory XIV grupy płac funkcjonarjuszy państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Podania wraz z uwierzytelnionymi odpisami świadectw i własnoręcznie napisanym życiorysem należy wnosić do Wydziału Pow. do 6 lutego 1928. (2135

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Mogilno, dnia 19 stycznia 1928 r.

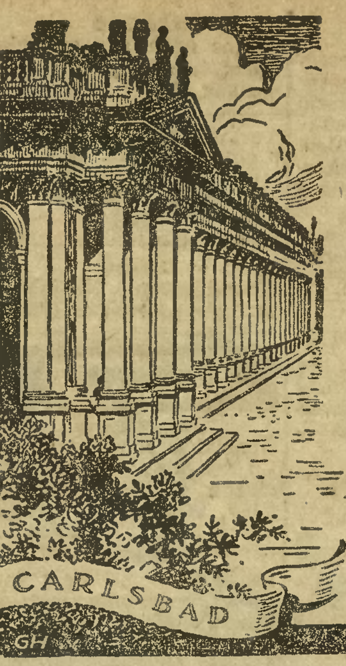
Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) Słaby, starosta.

Siłę biurową

męską lub **żeńską**

z dokładną znajomością księgowości i zdolnością ustawiania bilansów, korespondencji, piszącą biegle na maszynie, o ile możności z znajomością branży, przyjmie **Zarząd Elektrowni Miejskiej w Wąbrzeźnie.**

Zgłoszenia z podaniem warunków, życiorysem i odpisami świadectw przyjmuje się do dnia 10 lutego 1928. (2132



Karlsbadzka Kawa

zawdzięcza swej światowej słynności i jej nadzwyczajnej sile wodzie Karlsbadzkiej.

Zatem potrzebuje nasza woda z wodociągu koniecznie taki środek, ażeby kawie ziarnistej jej pełną wartość w zaprawie i zapachu utrzymać.

Po długoletnich zabiegach i doświadczeniach udało się stworzyć firmie Otto E. Weber w Radebeul taki środek który się

„Webera Karlsbadzką zaprawą“

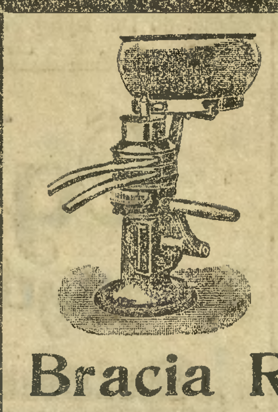
zwie i którą można wszędzie w niebiesko- białem opakowaniu otrzymać.





„LESYL“ proszek do prania używany przez każdą oszczędną pani domu, w jakości niedościgniony. pod gwarancją bez chloru i nieszkodliwy. **Proszę zważać na niebieskie opakow.**

„LESYNA“ Fabryka mydeł, WEJHEROWO.



Wielki skład

Centryfug „Milena“

od 35 do 330 litr. wydajności na godzinę.

Cichy bieg
Najdokładniejsze odtłuszczanie 26576
Dogodne warunki spłaty

Bracia Ramme, Bydgoszcz

ulica św. Trójcy 14b. Tel. 79.

Polecamy

saletrę chilijską

na dogodnych warunkach kredytowych
oraz wszelkie inne **nawozy sztuczne.**
Dla kółek rolniczych specjalne udogodnienia.

Poznański Bank Ziemian
Sp. Akc. — Centrala Poznań
Oddziały: **Bydgoszcz, ul. Gdańska 165, tel. 310 i 1329**
Grudziądz—Ostrów—Warszawa.
21671

Świece kościelne

gromnice
oraz 1577
domowe stearynowe
poleca pp. kupcom
Składnica fabryki świec
Fr. Sezemski
Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 6.

Prasy do słomy

„Lanz“, „Schultz“, „Welger“, „Wolf“, „Laass“, „Böhmer“

gotowe do użytku mam **tanio na sprzedaż.** (2082
Hugo Chodan
dawn. **Paul Seler**
Poznań, ul. Przemysłowa 23.



Uciechę w noszeniu obuwia

będziecie mieli, jeżeli ono będzie wyglądało czysto i nosiło się długo i przyjemnie przez używanie pasty „URBIN“

Dla pielęgnowania obuwia oraz dla utrwalenia połysku niema nic lepszego nad „URBIN“ niedościgniona pasta do obuwia

Urbin
Czarny i w różnych kolorach na żądanie wszędzie do nabycia.

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.